



Biblioteka

warunków do należytej eksploatacji form działalności. Te staną się dopiero po zrealizowaniu drugiej. Będzie nim główny r... i Pacyfiku, który połączy

CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY

TREŚĆ:

Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce	1
Janina CHUDZINSKA: O renesans bibliotek zakładowych	15
Józef ZAJĄC: Książki dla bibliotek	18
Przegląd piśmiennictwa	21
Problemy prawne	22
Krystyna BABIAK: Przyczynek do regulacji statusu bibliotekarza dyplomowanego	22
Bolesław HOWORKA: Akty normatywne o bibliotekarzach dyplomowanych	25
SPB w działaniu	31
Kalendarium	31
Kongres Kultury Języka Polskiego	31
Posiedzenie Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych SINTO	32

СОДЕРЖАНИЕ:

Состояние и перспективы развития библиотек в Польше	1
Янина ХУДИНСКА: Забота о заводские библиотеки	15
Юзеф ЗАЕЦ: Книги для библиотек	18
Обзор литературы	21
Юридические проблемы	22
Крыстина БАБЯК: Регулирование статуса дипломированного библиотекаря	22
Болезлав ХОВОРКА: Юридические правила о дипломированных библиотекарях	25
Союз Библиотекарей Польских в действии	31
Хронологический перечень	31
Конгресс Культуры Польского Языка	31
Заседние Коллегии Директоров Центральных Библиотек СИНТО	32

CONTENS:

The state of libraries in Poland and tendencies in their development	1
Janina CHUDZINSKA: Towards the revival of institutional libraries	15
Józef ZAJĄC: Books for libraries	18
Literature review	21
Law problems	22
Krystyna BABIAK: Regulations of the status of a diploma'd librarian	22
Bolesław HOWORKA: Normative acts on diploma'd librarians	25
PLA in action	31
Calendarium	31
The Congress of the Polish Language Culture	31
The Conference of the Directors' Council of the Central Libraries SINTO	32

projekt okładki: Tadeusz DONARSKI

REDAGUJE KOLEGIUM: Stanisław BADOŃ (red. nacz.), Krystyna BUBACZ (sekr. red.),
Janusz DEMBSKI, Bolesław HOWORKA, Franciszek ŁOZOWSKI, Jan SÓJKA, Zdzisław
SZKUTNIK, Marian WALCZAK

KOMITET REDAKCYJNY: Stanisław BADOŃ, Krystyna BUBACZ, Grzegorz CHMIELEWSKI,
Franciszek CZAJKOWSKI, Zdzisław DARAŻ, Janusz DEMBSKI, Danuta DUDZIAK, Bolesław
HOWORKA, Andrzej KEMPA, Stefan KUBÓW (przewodniczący), Stanisław KRZYWICKI,
Franciszek ŁOZOWSKI, Elżbieta MALINOWSKA, Zbigniew NOWAK, Janusz NOWICKI, Jerzy
POŁEC, Jan SÓJSKI, Zdzisław SZKUTNIK, Marian WALCZAK.

BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 2

POZNAŃ

ROK LII

P₅

Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce

Uwagi wstępne

Zespół Partyjnych Bibliotekarzy działający przy Wydziale Kultury KC PZPR otrzymał zadanie opracowania materiału dla potrzeb Komisji Kultury KC PZPR na temat stanu i kierunków rozwoju bibliotekarstwa w Polsce. W czerwcu 1984 r. zostały opracowane tezy pt. „Wybrane problemy działalności i organizacji bibliotekarstwa w Polsce”. Komisja Kultury KC w dniu 18 lipca 1984 r. przyjęła tezy i zaleciła szeroką ich konsultację w środowisku bibliotekarzy, członków komisji, przedstawicieli zainteresowanych resortów, SBP. W wyniku tej dyskusji zebrano dodatkowy materiał ze wszystkich województw, SBP i resortów. Na tej podstawie prezydium Zespołu opracowało dokument pt. „Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce”, który był przedstawiony Komisji Kultury KC PZPR w dniu 26 XI 1984 r. Komisja uznała, po szerokiej dyskusji i przyjęła przedstawiony materiał oraz zaakceptowała kierunki działania.

W czasie obrad Komisji zwrócono uwagę na konieczność stałego rozszerzania funkcji współczesnych bibliotek, zwiększania zasięgu ich oddziaływania, ze szczególnym zwróceniem uwagi na potrzeby środowiska robotniczego, wsi i ludzi niepełnosprawnych.

Podkreślono również konieczność preferowania społecznego obiegu książki i w tym kontekście szczególnej roli bibliotek w rozwoju czytelnictwa w Polsce.

Uwagi zgłoszone przez członków Komisji zostały uwzględnione w przedstawionym redakcji dokumencie.

Stan bibliotekarstwa w Polsce

Biblioteki stanowią najliczniejszą i zarazem — ze względu na rangę słowa drukowanego — podstawową sieć placówek upowszechniania kultury.

W zweryfikowanej przez 13-letnią praktykę ustawie o bibliotekach, stanowiącej wyraz trwałej opieki państwa nad książką i bibliotekami w PRL, w postanowieniach ogólnych stwierdza się, że:

„Biblioteki, ich zbiory i urzędnicy są dobrem narodowym. Biblioteki służą rozwojowi nauki, kultury i gospodarki narodowej oraz socjalistycznemu wychowaniu społeczeństwa” (...)

„Państwo zapewnia rozwój bibliotek i szerokie udostępnianie ich zbiorów”. Budowa polskiego systemu bibliotecznego przypada przede wszystkim na okres

ostatniego 40-lecia państwa polskiego. W tym krótkim historycznie czasie na mocy dekretu z dnia 17 kwietnia 1946 roku o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi państwo przejęło — podobnie jak w innych dziedzinach kultury — wszystkie niemal obowiązki w zakresie rozwoju bazy, finansowania działalności i kształcenia kadr.

Osiągnięte w nowych warunkach ustrojowych rezultaty, zwłaszcza budowa niemal od podstaw infrastruktury bibliotecznej, świadczą dobitnie o skali i dokonaniach socjalistycznej rewolucji kulturalnej. To za sprawą rozwoju oświaty i kultury książka stała się dobrem powszechnym, cenionym i pożądanym, trafiła do każdego polskiego domu.

W placówkach bibliotecznych zgromadzono zbiory liczące około 300 mln jednostek. Z usług bibliotek korzysta ok. 17

mln użytkowników. Różnorodne zadania wynikające z funkcji społecznej bibliotekarstwa wykonuje dziś ok. 40 tys. pracowników bibliotek wszystkich typów.

W uchwale IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR potwierdzona została wysoka ranga potrzeb bibliotecznych oraz miejsca książki w polityce społecznej państwa. „Utrzymanie i rozwój sieci bibliotecznej — stwierdza się w Uchwale — zapewnienia jej kadr i książek jest jednym z ważniejszych zadań rządu”.

Na tle rozbudzonych potrzeb i aspiracji kulturalnych oraz w porównaniu do innych państw o zbliżonym rozwoju cywilizacyjnym, obecnego stanu naszego bibliotekarstwa nie można uznać za zadowalający.

Bibliotekarstwo polskie, które zwłaszcza w okresie 40-lecia PRL dopracowała się znacznych osiągnięć w służbie nauki, oświaty i kultury, od dłuższego już czasu utraciło niezbędną dynamikę rozwoju i boryka się z coraz liczniejszymi kłopotami.

Sygnałem niedostatków występujących w sferze bazy materialnej bibliotek, ich organizacji, systemie zarządzania i przygotowania kadr był raport o stanie bibliotek powstały w 1973 roku. Opracowany na jego podstawie „Program rozwoju bibliotek” budził nadzieje bibliotekarzy, iż zawarte w programie koncepcje modernizacji systemu bibliotecznego staną się podstawą rządowego programu długofalowych prac. Niestety, program ten pozostał nieomal w całości w sferze niezafatwionych postulatów. Przyjęte w nim kierunki rozwoju nie znalazły budżetowych i inwestycyjnych gwarancji w rządowych programach.

Okoliczności te, powiązane z ostrym kryzysem książki, nie pozostały bez wpływu na poziom, zasięg i jakość usług bibliotecznych.

Biblioteki działają obecnie w bardzo niekorzystnej sytuacji. Z jednej strony są to trudności wynikające z kryzysu gospodarczego, występującej nadal niedostatecznej podaży książek, z drugiej — nasilania się nacisku społecznego na biblioteki spowodowanego wzrostem cen książek i widocznym ożywieniem intelektualnym i kulturalnym polskiego społeczeństwa. Jest oczywiście, że bez rozwiązania tych i innych potrzeb biblioteki nie będą w stanie podobać potęgującym się aspiracjom kulturalnym polskiego społeczeństwa.

Należy zatem już dziś — bez odkładania spraw bibliotekarstwa do lepszych czasów, jak to robiono w przeszłości — poszukiwać rozwiązań, zwłaszcza organizacyjnych, prawnych i programowych, które by stworzyły możliwie najlepsze warunki dla wywiązywania się bibliotek z ich podstawowych obowiązków.

W celu poinformowania Komisji Kultury o sytuacji polskiego bibliotekarstwa Wydział Kultury KC PZPR i Ogólnopolski Zespół Partyjny Bibliotekarzy przedstawiają poniższe opracowanie, na które składa się:

1. Informacja o najważniejszych problemach działalności i stanie bibliotek w Polsce.
2. Kierunki programowe działalności bibliotek w perspektywie kilkunastu lat.
3. Propozycje wniosków realizacyjnych na najbliższe lata.

INFORMACJA O NAJWAŻNIEJSZYCH PROBLEMACH

1. Ogólnokrajowa sieć biblioteczna

Ze względu na swe zadania biblioteki ogólnokrajowej sieci bibliotecznej dzielą się na: naukowe, fachowe, szkolne, pedagogiczne, publiczne i inne.

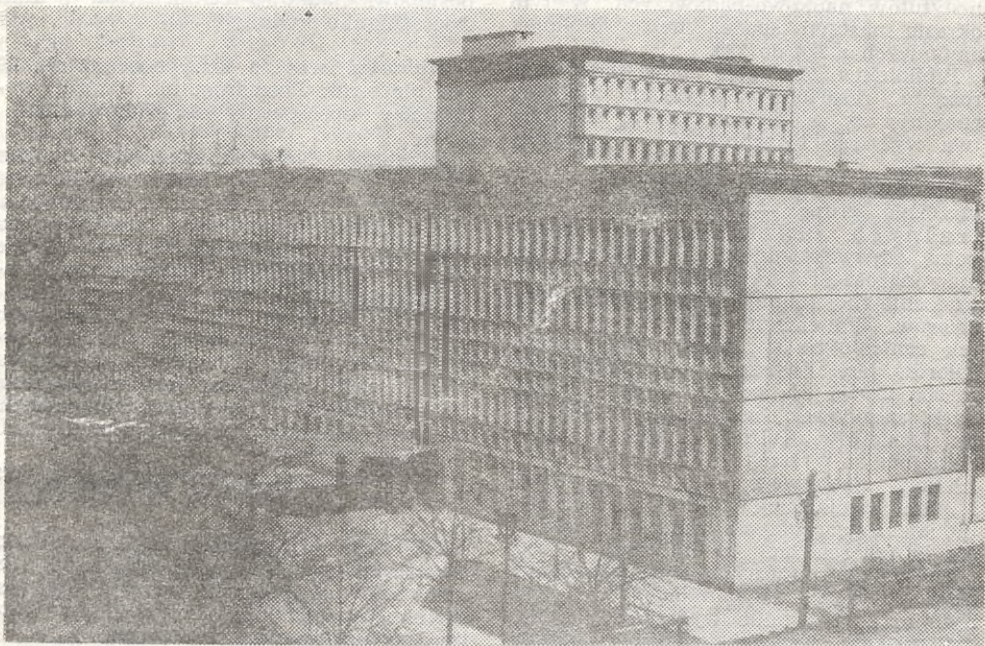
Podstawową cechą ogólnokrajowej sieci bibliotecznej jest jej struktura resortowa, polegająca na administracyjnym podporządkowaniu określonych bibliotek poszczególnym resortom. W jednym resorcie mogą być zgromadzone biblioteki o różnych zadaniach, np. naukowe, szkolne, związkowe i fachowe.

Podporządkowanie resortowe stanowi o sile i słabości bibliotek sieci ogólnokrajowej. Warunki współdziałania i współpracy bibliotek z tego samego resortu są nieporównywalnie lepsze niż w przypadku bibliotek różnych resortów pragnących współdziałać w określonej dziedzinie. W opinii środowiska partykularyzm różnych rodzajów i typów bibliotek wyrasta z podziałów resortowych.

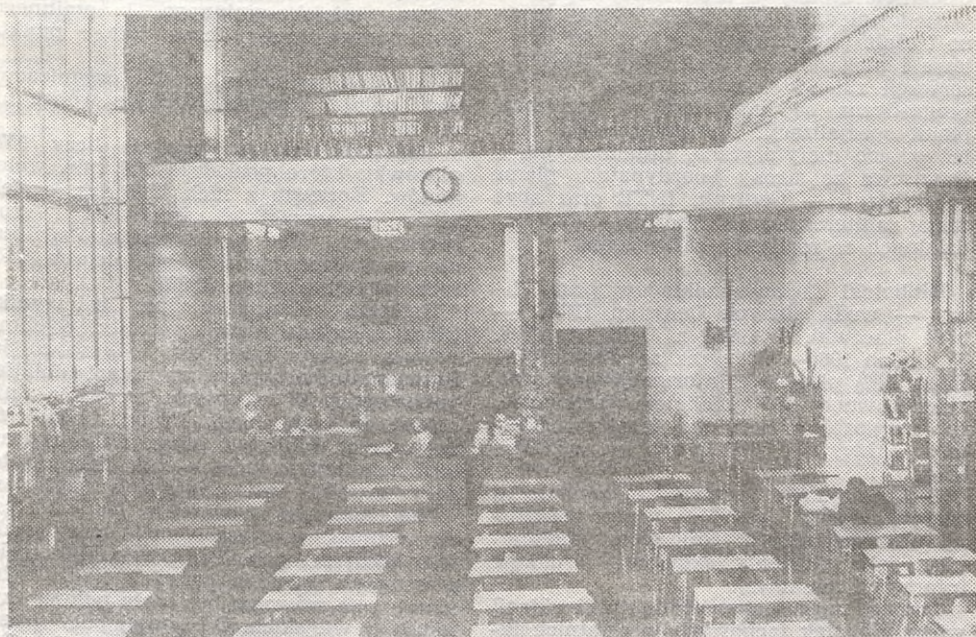
Biblioteki naukowe. Oprócz biblioteki Narodowej mamy obecnie 91 bibliotek szkół wyższych, 80 bibliotek PAN, 26 bibliotek instytutów naukowo-badawczych, 9 wojewódzkich bibliotek publicznych o statusie naukowych oraz 11 innych (dane wg Rocznika Statystycznego 1983 r.). W sumie mamy 220 bibliotek naukowych, które dysponują zbiorami liczącymi 50 mln woluminów i 14 mln jednostek zbiorów specjalnych. Zaspokajają one potrzeby 939 tys. czytelników, którymi są pracownicy nauki, kadra dydaktyczna, studenci, pracownicy instytutów naukowo-badawczych. Ogólnie można stwierdzić, że użytkownikami tej kategorii bibliotek są najwyższej klasy specjaliści decydujący lub mający duży wpływ na dynamikę postępu we wszystkich dziedzinach życia całego społeczeństwa oraz studenci, którzy takimi specjalistami zostaną w przyszłości.

W latach 1970—1984 liczba bibliotek naukowych uległa zmniejszeniu, co miało

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
W ŁODZI



Projektant — inż. arch. Edmund Orlik, wykonawca — Łódzkie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane, kubatura — 55 tys.m³.



Czytelnia główna — 125 miejsc

bezpośredni związek z likwidacją części instytutów naukowo-badawczych. W tym okresie nastąpił spadek liczby bibliotek naukowych z 326 do 220.

Biblioteki naukowe są podporządkowane różnym resortom. Najwięcej bibliotek znajduje się w resorcie nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — a następnie w PAN.

Spśród bibliotek naukowych należy wyróżnić grupę — bibliotek centralnych. Biblioteki te mają przyjąć pełną odpowiedzialność za obsługę informacyjną określonych dziedzin oraz za prowadzenie racjonalnej polityki gromadzenia zbiorów. Zamierzeniem docelowym bibliotek centralnych w zakresie specjalizacji zbiorów jest utworzenie ogólnokrajowego zasobu źródeł dla potrzeb nauki i gospodarki narodowej. Zarządzenie z 1979 roku Ministrów Kultury i Sztuki, Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Sekretarza Naukowego PAN, ustala zasady i plan specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych, określa zadania i wyznacza do ich realizacji 18 bibliotek.

System ten ma umożliwić racjonalne rozmieszczenie zbiorów w układzie terytorialnym oraz racjonalne wydatkowanie bardzo ubogich środków dewizowych na zakup zbiorów.

Plan specjalizacji był wprowadzony w życie w okresie ostrego kryzysu ekonomicznego i przewidziane do realizacji cele osiągnięte zostały w niewielkiej części.

Niedostateczny stan zatrudnienia, trudne i stale pogarszające się warunki lokalowe i magazynowe, brak właściwej konserwacji zbiorów, niedostateczna baza reprograficzna są hamulcami w realizacji planu specjalizacji. Niewystarczająca jest też pomoc merytoryczna, organizacyjna i finansowa ze strony koordynatora planu specjalizacji — Centrum INTE oraz zbyt małe zainteresowanie resortów odpowiedzialnych za realizację zarządzenia.

Biblioteki fachowe zakładów pracy liczą — wedle danych Centrum INTE — 3144 placówki. W 1980 r. było ich 3700. W latach 1980—1982 wraz ze zlikwidowaniem 22% placówek informacji naukowej zlikwidowano 556 bibliotek fachowych. Ich księgozbiory liczą ok. 18 mln woluminów, a korzysta z nich 863 tys. czytelników.

Biblioteki fachowe podporządkowane są kierownictwom zakładów pracy, instytucji oraz organizacji. Najczęściej funkcjonują jako elementy składowe ośrodków informacji naukowej.

Troską musi napawać fakt likwidacji wielu bibliotek fachowych w ostatnich latach. W tego rodzaju decyzjach wyraża się stosunek zakładów pracy do bibliotek fa-

chowych, które z założenia służyć mają postępowi naukowo-technicznemu i unowocześnianiu produkcji.

Biblioteki szkolne liczą obecnie ok. 20 tys. placówek. Posiadając ok. 104 mln woluminów, obsługiwały ok. 6165 tys. uczniów.

Liczebność bibliotek szkolnych zmalała głównie w wyniku likwidacji małych szkół wiejskich i tworzenia szkół zbiorowych. Wiele bibliotek szkolnych, zwłaszcza na wsi, pracuje w ciężkich warunkach. Nie posiadają samodzielnych pomieszczeń, mają przestarzałe i niewystarczające księgozbiory, brakuje im kwalifikowanych pracowników, wszystkie chronicznie cierpią na brak lektur. Dla niektórych dyrektorów szkół biblioteka jest marginesem ich zainteresowań, a pomoc metodyczna ze strony ośrodków kształcenia nauczycieli — niewystarczająca.

Biblioteki szkolne obowiązane są też prowadzić działy książek dla nauczycieli.

Biblioteki pedagogiczne to 354 placówki z księgozbiorami liczącymi ponad 10,5 mln woluminów, z których korzysta 330 tys. czytelników, głównie nauczycieli szkolnictwa podstawowego i średniego.

Biblioteki publiczne. Jest to sieć podporządkowana administracyjnemu podziałowi kraju, w ramach której istnieją biblioteki stopnia wojewódzkiego oraz miejskiego, miejsko-gminnego i gminnego, wspomagane przez liczne filie i punkty biblioteczne.

Biblioteki wyższego szczebla organizacyjnego pełnią określone funkcje wobec niżej zorganizowanych.

Sieć bibliotek publicznych liczy 9572 placówki, które posiadają 108 mln woluminów. Korzysta z nich 7219 tys. czytelników ze wszystkich środowisk i grup społecznych. Sieć tę uzupełniają społecznie prowadzone punkty biblioteczne, których istnieje obecnie 22 922.

Reforma administracyjna, w wyniku której zniesione zostały powiaty, wyeliminowała z sieci bibliotek publicznych jej fundamentalne ogniwo w postaci bibliotek powiatowych. W rezultacie nastąpiło duże osłabienie całej sieci. Próby zastąpienia zniesionych bibliotek przez różne rodzaje bibliotek rejonowych — nie dały do tej pory w pełni zadowalających rezultatów.

Niepokojącym zjawiskiem jest datujący się od dłuższego czasu spadek liczby punktów bibliotecznych. Pod koniec lat sześćdziesiątych było ich ponad 30 tys. Obsługiwały one wówczas bez mała połowę czytelników wiejskich. Od tamtej pory proces likwidacji punktów ulega nasileniu. Podejmuwane środki zaradcze są mało sku-

teczne, kryzys tej formy upowszechniania czytelnictwa staje się coraz bardziej widoczny. Coraz gorzej na czytelnictwie odbija się też niedorozwój sieci bibliotecznej i brak możliwości właściwej obsługi bibliotecznej wszystkich mieszkańców.

Biblioteki związkowe od 3 lat funkcjonują w nie unormowanej sytuacji prawnej. Po likwidacji związków zawodowych zostały one przejęte przez zakłady pracy i kilkadziesiąt bibliotek w skali kraju, na ogół najmniejszych i najsłabszych, zostało zlikwidowanych. Te, które zostały, borykają się z powszechnymi w bibliotekach brakami kadrowymi, z niedostatkami środków na zakup książek, z trudnościami lokalowymi. Na podstawie szacunkowych danych z 1980 r. wynika, że działało w Polsce 3700 bibliotek, dysponowały one 14,7 mln książek i obsługiwały 1 150 000 czytelników.

2. Gromadzenie i stan zbiorów

Pod względem produkcji wydawniczej na 1 mieszkańca (5,3 egz. w 1983 r.) jak też ilości bibliotecznych jednostek inwentarowych przypadających na mieszkańca (8,5 jednostek) Polska zajmuje odległe miejsce wśród krajów Europy (ok. 1/3 poniżej przeciętnej europejskiej). Niezbyt korzystnie też sytuuje nas ten ostatni wskaźnik (ilość jednostek bibliotecznych) na liście krajów RWPG; jesteśmy tam na trzecim miejscu od końca.

Pośród ogółu zbiorów bibliotecznych w Polsce około 88% stanowią książki, 5% gazety, czasopisma i wydawnictwa ciągłe; a 7% zbiory specjalne — rękopisy, kartografia, grafika, druki ulotne, płyty, kasety itp.

Okolo 38% ogółu zbiorów przypada na zbiory bibliotek szkolnych. W bibliotekach publicznych znajduje się 36%, w bibliotekach szkół wyższych 12%, w fachowych 7%, w naukowych 7%.

Struktura polskich księgozbiorów bibliotecznych nie odpowiada aktualnym potrzebom społecznym. Dotyczy to zarówno czytelnictwa powszechnego, zaspokajanego w zasadniczej mierze przez biblioteki publiczne i szkolne, jak i czytelnictwa specjalistycznego, realizowanego w kręgu bibliotek fachowych, naukowych i specjalnych.

Główne trudności, z jakimi borykają się biblioteki w trakcie kompletowania i opracowywania zbiorów, poza niedoborem ilościowym produkcji wydawniczej i niezbyt adekwatną do potrzeb bibliotek ofertą tytułowo-nakładową ruchu wydawniczego, to: ograniczony dopływ literatury obcej (za dewizy); brak dostatecznych, o właściwym standardzie powierzchni magazynowych; bardzo niska trwałość książki, ule-

gającej szybkiemu niszczeniu; skromne i nienowoczesne zaplecze konserwatorsko-inwentaryzacyjne oraz tradycyjny, pracochłonny system opracowania zbiorów.

Potrzeby lokalowe bibliotek są ogromne. Dlatego też poprawy sytuacji w zakresie magazynowania zbiorów oraz racjonalnego wykorzystania bazy bibliotecznej należy w najbliższych latach poszukiwać, m. in. w tworzeniu bibliotek składowych.

Istotne znaczenie w usprawnieniu polityki gromadzenia zbiorów i zaspokojeniu najpilniejszych potrzeb na wartościowe książki poszukiwane przez czytelników odegrać może postulowany od dawna kanon książek dla bibliotek. Winien to być obszerny, starannie dobrany zestaw tytułów książek, wydawanych stale w trwałej oprawie i w wysokich nakładach, z myślą o czytelnictwie powszechnym. Należy zobowiązać wydawców do udziału w realizacji tego zamierzenia, zagwarantować niezbędne techniczno-organizacyjne warunki.

Biblioteki publiczne i szkolne odczuwają nadal niedostateczną podaż na rynek nowości wydawniczych w odpowiedniej liczbie egzemplarzy, a przede wszystkim lektur szkolnych, literatury dla dzieci i młodzieży, literatury informacyjnej z różnych dziedzin wiedzy, opracowań dla rolników, zarówno popularnych jak i specjalistycznych, literatury pięknej. Z punktu widzenia bibliotek wiele do życzenia pozostawia system dystrybucji książek. Chodzi o rzeczywiste, a nie werbalne pierwszeństwo zaopatrywania bibliotek w nowości.

Niska obecnie trwałość książki i specyficzne potrzeby czytelnictwa za pośrednictwem bibliotek wymagają, aby opracować i wdrożyć program stopniowego zwiększania ilości książek produkowanych specjalnie dla bibliotek (szyte, w twardej oprawie); chwalebne próby podejmowane w tym zakresie przez niektórych wydawców (Wydawnictwo „Śląsk”) muszą być ocenione i spopularyzowane przez MKiS. Znaczną poprawę w tym względzie przyniosłoby zlecenie wydawcom wykazów pozycji z bieżących planów wydawniczych, które jako przeznaczone dla bibliotek muszą być odpowiednio oprowiane.

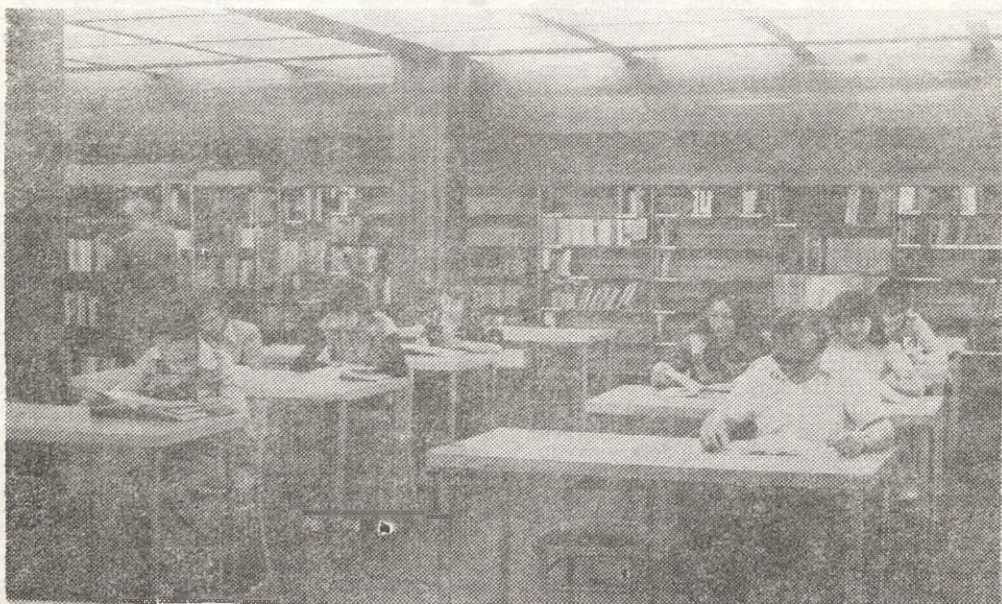
Usprawnienia wymaga stosowany obecnie system centralnego opracowania książek. Wzorem innych krajów należałoby wdrożyć możliwie szybko system opracowania książek w procesie wydawniczym, co zdejmię obowiązku katalogowania książek z wielkiej rzeszy bibliotekarzy i pozwoli na wykorzystanie ich kwalifikacji z większym pożytkiem w pracy z czytelnikami.

Założenia metodyczne i organizacyjne tego systemu zostały już opracowane przez Instytut Bibliograficzny BN.

Gmach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida w Zielonej Górze, w którym znalazła siedzibę również Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka. W gmachu czynne są: Muzeum Książki Środkowego Nadodrza, Galeria Polskiej Ilustracji Książkowej, Galeria i Wypożyczalnia Malarstwa, Rysunku i Grafiki.



Projektant — inż arch. Adriana Kłosińska, kubatura — 34 700 m³, oddany do użytku — 6 VI 1975 r.



Czytelnia ogólna; ogółem miejsc w czytelnich — 250, księgozbiór — 450 wol.

3. Czytelnictwo

Do połowy lat siedemdziesiątych biblioteki publiczne notowały stały i dość harmonijny rozwój czytelnictwa. Od roku 1975 datuje się powolny, ale systematyczny spadek czytelnictwa na wsi, z 22,5⁰/₀ czytających w bibliotekach w roku 1975 do 20⁰/₀ w r. 1983.

Biblioteki w miastach, po załamaniu się czytelnictwa w latach 1980/81, na co wpłynęła sytuacja polityczno-społeczna w kraju, odzyskują powoli utraconych czytelników. Proces ten jest jednak hamowany przez niedorozwój sieci bibliotecznej. Rozwój bibliotek nie nadąża za rozwojem miast i coraz więcej nowych osiedli i całych dzielnic mieszkaniowych powstaje bez niezbędnej infrastruktury, w tym bibliotek.

Ubywa także czytelników w bibliotekach zakładowych, bowiem destrukcja ruchu związkowego i wprowadzenie reformy gospodarczej do zakładów pracy spowodowały regres w działalności tych bibliotek.

Czytelnictwo dzieci i młodzieży jest w bibliotekach publicznych uważane za sprawę pierwszorzędnej wagi, a jego właściwy rozwój — za podstawę przygotowania przyszłych czytelników, ludzi umiejących korzystać z informacji bibliotecznej. Z myślą o tej kategorii czytelników rozwijana jest sieć oddziałów dla dzieci w bibliotekach publicznych.

Mając na uwadze ogromne rozproszenie osadnicze polskiej wsi, winniśmy przybliżyć książkę mieszkańcom małych osad, podtrzymując istniejące i zakładając nowe punkty biblioteczne z dobrze zorganizowaną wymianą książek oraz wprowadzając w miarę możliwości do obsługi mieszkańców, biblioteki objazdowe — bibliobusy.

Na wsi, gdzie w szkole nie ma warunków na właściwą działalność biblioteki szkolnej, zastępczą formę organizacyjną stanowić może biblioteka publiczno-szkolna. Istnieją przykłady potwierdzające dobre funkcjonowanie tego rodzaju placówek.

Znaczący wpływ na usprawnienie organizacji czytelnictwa powszechnego mieć może rozwinięcie współpracy bibliotek pedagogicznych z bibliotekami szkolnymi oraz unormowanie od strony prawno-finansowej systemu funkcjonowania bibliotek zakładowych i pomoc w działalności merytorycznej ze strony bibliotek publicznych.

4. Kadra biblioteczna

a) Kształcenie i doksztalcenie.

Kandydatów do pracy w bibliotekach kształci się w 5 szkołach policealnych oraz

w 6 uniwersytetach i 2 wyższych szkołach pedagogicznych.

Pracujący bibliotekarze zdobywają kwalifikacje zawodowe w 2 szkołach policealnych oraz w Państwowym Studium Bibliotekarskim Zaocznym i jego 15 filiach prowadzonych przy wojewódzkich bibliotekach publicznych. Ta forma kształcenia przynosi bardzo dobre rezultaty, dając przysposobionym już do pracy w bibliotekach solidne przeszkolenie w podstawach bibliotekarstwa, pracy z czytelnikiem i wiedzy o książce. W bibliotekach ogólnokrajowej sieci występuje zapotrzebowanie na ten typ personelu.

Czynni nauczyciele zdobywają także kwalifikacje bibliotekarskie w instytutach kształcenia nauczycieli. Realizacja programu kształcenia i doksztalcenia, opracowanego w Ministerstwie Kultury i Sztuki, w szkołach policealnych i wyższych spowodowała korzystne zmiany w strukturze wykształcenia pracowników bibliotek publicznych i doprowadziła w roku 1982 do tego, że 75⁰/₀ pracowników bibliotek posiadało kwalifikacje bibliotekarskie.

Niestety system ten załamał się w roku 1983. W tym okresie wystąpiła ogromna fluktuacja kadr, odchodzili pracownicy najlepiej kwalifikowani. Jednocześnie wstrzymano nabór na 6 uczelniach, rezerwując większość miejsc na studiach zaocznych dla pracujących nauczycieli (nie w pełni zresztą wykorzystanych).

Zindywidualizowanie planów nauczania, uzależnienie koncepcji programowych oraz powoływania specjalizacji od decyzji uczelni — wpływa niekorzystnie na jakość i efekty kształcenia, co udowodniły badania losów absolwentów, prowadzone przez Instytut Książki i Czytelnictwa BN.

Obecny system kształcenia bibliotekarzy nie może być nadal utrzymywany w niezmienionej postaci. Jego zmianę należy rozpocząć od opracowania bilansu potrzeb kadrowych dla bibliotek i ośrodków informacji oraz ustalenia realnych limitów przyjąć do szkół policealnych i wyższych. Celowe wydaje się także umocnienie policealnych szkół stacjonarnych przygotowujących bibliotekarzy i specjalności pokrewne, np. księgarzy, oraz przywrócenie rekrutacji na studia zaoczne dla pracowników ogólnokrajowej sieci.

Zmiany te nie powinny być dokonywane bez udziału środowiska bibliotecznego, zwłaszcza w zakresie kształtowania planów i programów nauczania. Rozbudowując system kształcenia bibliotekarzy, należałoby rozważyć możliwość utworzenia specjalności bibliotekarskiej na innych kierunkach studiów (humanistycznych i technicznych).

b) Sytuacja materialna.

Niekorzystna sytuacja płacowa i inne utrudnienia (np. praca w godzinach popo-

ludniowych) przyczyniła się do odpływu ok. 20% kwalifikowanych pracowników bibliotek publicznych, głównie do placówek oświaty i wychowania. Z Biblioteki Narodowej odeszło ok. 1/4 pracowników i proces ten utrzymuje się nadal.

Fluktuacja objęła wszystkie grupy pracowników: działalności podstawowej, produkcji i obsługi, technicznych i administracyjnych.

Kryzys punktów bibliotecznych na wsi nie został zahamowany, mimo podwyżki nagród kwartalnych i ryczałtu za wymianę książek.

Nie uregulowana dalej jest sprawa statusu zawodowego bibliotekarza (pragmatyka służbowa). Plące bibliotekarzy należą obecnie do najniższych wśród pracowników kultury i proces zubożenia tej grupy pogłębia się szybko.

Aby chociaż częściowo zaradzić tej sytuacji, konieczne wydaje się wyodrębnienie przepisów płacowych i nadanie preferencji dla pracowników Biblioteki Narodowej. BN jest centralną biblioteką państwa i ze względu na swoje zadania powinna zatrudniać pracowników o najwyższych kwalifikacjach. Jej działalność mająca duży wpływ na funkcjonowanie systemu bibliotecznego w Polsce nie może podlegać ograniczeniu. Poprawę zaś sytuacji kierowników punktów bibliotecznych należałoby uzyskać przez zwiększenie nagród, ew. wprowadzenie stałych wynagrodzeń oraz rekompensat za udostępnianie mieszkań prywatnych.

5. Baza biblioteczna

Nakłady finansowe na działalność bibliotek publicznych od wielu już lat systematycznie maleją w proporcji do nakładów na inne placówki upowszechniania kultury (wydatki budżetu terenowego). I tak w roku 1970 nakłady na wydatki bieżące bibliotek wynosiły 45,1% kwot wydatkowanych na działalność placówek upowszechniania kultury, a w roku 1983 już tylko 35,8%. Wynikiem tego jest starzenie się bazy bibliotecznej i brak postępu w systemie funkcjonowania bibliotek. Trzeba też wspomnieć, że do czasu wprowadzenia Funduszu Rozwoju Kultury, tzn. do roku 1982, bibliotekom permanentnie brakowało środków na zakup zbiorów.

Bardzo słabo rozwija się budownictwo biblioteczne. Istnieją nierozwiązane problemy bibliotek uniwersyteckich i innych naukowych.

Nie realizowane są nadal obowiązujące normatywy wyposażenia osiedli mieszkaniowych w podstawowe urządzenia kulturalne. W budżetach terenowych brak jest dostatecznych środków na wykup lokali ze spółdzielni mieszkaniowych. Do rzad-

kości należy przydział lokali z budownictwa komunalnego.

Nie rozwiązany pozostaje problem produkcji mebli bibliotecznych oraz sprzętu technicznego niezbędnego w pracy bibliotek.

6. Automatyzacja bibliotek

Usprawnienie systemu bibliotecznego, zwłaszcza rozbudowa informacji naukowo-technicznej, wymaga szerokiego wykorzystania nowoczesnych środków technicznych, w tym, m. in. techniki komputerowej. Poziom automatyzacji prac bibliotecznych w Polsce stawia nasz kraj na bardzo odległym miejscu wśród rozwiniętych państw świata. Czynione od kilku lat próby automatyzacji w Bibliotece Narodowej, Bibliotece Politechniki Wrocławskiej, Głównej Bibliotece Lekarskiej w Warszawie i kilku innych bibliotekach centralnych i naukowych to dopiero początki.

Obecnie opracowywane są w Bibliotece Narodowej w systemie zautomatyzowanym centralne katalogi piśmiennictwa zagranicznego ukazujące lokalizację tego piśmiennictwa w bibliotekach krajowych, statystyka wydawnicza i biblioteczna, wyniki badań empirycznych z zakresu czytelnictwa i organizacji bibliotek. W stadium eksperymentu znajdują się prace nad automatyzacją opracowania i wydawania bieżącej bibliografii narodowej, trwają przygotowania do wykorzystania techniki komputerowej w procesie opracowania zbiorów bibliotecznych.

Biblioteka Politechniki Wrocławskiej, Główna Biblioteka Lekarska w Warszawie oraz kilka innych bibliotek pobierają informacje z baz danych zagranicznych systemów informacyjnych.

Rozwój automatyzacji polskiego bibliotekarstwa i jego współpraca z zagranicznymi systemami informacyjnymi jest istotnym warunkiem dostępu do piśmiennictwa światowego, szansą dla wprowadzenia piśmiennictwa polskiego do międzynarodowych kanałów obiegu informacji. Dlatego też zadanie to w interesie rozwoju naszej nauki, gospodarki i kultury nie może być nadal zaniedbywane.

W Bibliotece Narodowej tworzony jest system informacyjny zorientowany na współpracę z bibliotekami ogólnokrajowej sieci bibliotecznej. Za kilka lat ważniejsze ognia krajowego systemu bibliotecznego — biblioteki centralne i wojewódzkie biblioteki publiczne — powinny podjąć w oparciu o technikę komputerową regularną współpracę z ośrodkami zlokalizowanymi w Bibliotece Narodowej.

Aby było to możliwe, budowę ogólnopolskiego zautomatyzowanego systemu bibliotecznego należy rozpocząć możliwie wcześniej.

7. Zarządzanie bibliotekami

Do najbardziej złożonych problemów należy problem zarządzania bibliotekami. Złożoność ta wypływa z istniejących układów strukturalnych bibliotekarstwa. Ogólnokrajowa sieć biblioteczna składa się z resortowych sieci bibliotecznych podległych poszczególnym ministerstwom. Ministrowi Kultury i Sztuki podlegają biblioteki publiczne, natomiast w stosunku do innych sieci bibliotecznych spełnia on zgodnie z ustawą o bibliotekach ograniczoną funkcję koordynacyjną.

W ostatnich latach nastąpiła poważna dezintegracja sieci spowodowana głównie wyodrębnieniem resortowych grup bibliotekarzy (na mocy ustawy o szkolnictwie wyższym, ustawy — Karty Nauczyciela), co powiększyło różnorodność systemów placowych i przywilejów otrzymywanych w różnych resortach. Sytuacja ta znalazła swój wyraz w ogromnej fluktuacji kadr a także odchodzeniu od zawodu.

8. Aktywizacja zawodowa i społeczna bibliotekarzy

Pracownicy bibliotek z tytułu swojej pracy i stałych kontaktów z czytelnikami są grupą aktywną zawodowo i społecznie. Organizacją fachową i naukową zrzeszającą bibliotekarzy jest Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, organizacja o blisko 70-letniej historii. Jej udział w tworzeniu dzisiejszego oblicza bibliotekarstwa i kształtowaniu jego przyszłości jest bezsporny.

Aktywna obecność bibliotekarzy, członków SBP jest widoczna wszędzie, gdzie rozpatrywane są sprawy ważne dla kultury narodowej, a więc są członkami Narodowej Rady Kultury, Rady Społeczno-Gospodarczej, Państwowej Rady Bibliotecznej, uczestniczą w pracach podejmowanych przez Komisję Kultury KC PZPR i Komisje Kultury KW PZPR, są w PRON, w ZSL i SD. Bibliotekarze dawali często dowody zaangażowania zawodowego i społecznego. Dowiedli tego zarówno w trudnych latach 1980—1981 jak i po wprowadzeniu stanu wojennego. Znakomita większość bibliotekarzy wykazywała i wykazuje właściwą postawę obywatelską i polityczną, upór w realizacji zadań związanych z zaspokojeniem potrzeb intelektualnych i kulturalnych swoich środowisk. Wyrazem tego jest między innymi to, że bibliotekarze nigdy nie zamykali bibliotek, a w najtrudniejszym okresie, po wprowadzeniu stanu wojennego, biblioteki były przez pewien czas jedynymi placówkami kultury dostępnymi dla społeczeństwa, mimo że akurat tej zimy miały fatalne zaopatrzenie w opał.

Potwierdzeniem wzrostu aktywności bibliotekarzy jest powszechny udział zarządów okręgów SBP, bibliotek i ich pracowników w obchodach 40-lecia Polski Ludowej i prezentowanie dorobku ekonomicznego, naukowego i kulturalnego naszego kraju. Bibliotekarze uczestniczyli również aktywnie w wyborach do rad narodowych. Ponad 200 osób brało udział w pracach komisji i kolegów wyborczych, a ok. 250 bibliotekarzy wybranych zostało na radnych i wielu z nich powierzono przewodnictwo komisji kultury, oświaty i wychowania gminnych, miejskich i wojewódzkich rad narodowych. Fakt ten ZG SBP i Prezydium Zespołu Partyjnego Bibliotekarzy przy Wydziale Kultury KC PZPR zamierza zdyskontować. Planuje się m. in. ogólnopolskie spotkanie bibliotekarzy — radnych.

W działalności Stowarzyszenia wystąpiły jednak istotne kłopoty, związane głównie z prezentowanymi postawami apatii, a niekiedy także negacji. Wyraziło się to w zachowaniu niektórych bibliotekarzy po wprowadzeniu stanu wojennego i częściowo po podjęciu na plenarnym posiedzeniu ZG uchwały w sprawie akcesu do PRON. W wyniku tej decyzji nastąpiła rezygnacja wielu członków z przynależności do Stowarzyszenia, m. in. 4 członków Zarządu Głównego, w Krakowie wystąpiło z SBP 71 członków, w Łodzi — 62, w Warszawie — 76, głównie z bibliotek naukowych.

Niepokojącym zjawiskiem, które może okazać się niekorzystne na dłuższą metę jest dość niski procent w SBP młodych pracowników bibliotek oraz niedostateczna aktywność pracowników bibliotek naukowych, szkolnych i pedagogicznych.

W środowisku bibliotekarskim rozwijają się związki zawodowe. Bibliotekarze wstępują do związków bibliotekarzy, pracowników kultury i sztuki, ZNP, ZZ Pracowników Wojska. Ostatnio podjęto próbę utworzenia federacji zw. zaw. pracowników bibliotek. Najwięcej związków działa w bibliotekach publicznych. Jest jeszcze spora grupa bibliotek, w których związki nie działają.

Udział w tworzeniu właściwego modelu bibliotekarstwa, jego poziomu i pozycji w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju, oświaty, nauki i kultury polskiej, kształtowanie przyszłości bibliotekarstwa i informacji naukowej w Polsce, aktywizacja zawodowa i społeczna środowiska oraz jego uczestnictwo w socjalistycznym wychowaniu społeczeństwa — to główne cele i zadania działalności instancji i organizacji partyjnych w środowisku bibliotekarzy.

Działalność partyjno-polityczna i ideowo-wychowawcza wśród bibliotekarzy, szczególnie w okresie ostatnich trzech lat,

została mocno zintensyfikowana i koncentruje się wokół najistotniejszych zadań, którymi żyje bibliotekarstwo polskie. Inspirowana jest głównie przez Wydział Kultury KC PZPR i powołany w 1981 r. Ogólnopolski Zespół Partyjny Bibliotekarzy. Obejmuje różnorodne formy i metody.

Zorganizowano, na szczeblu centralnym, dwie narady partyjne aktywu bibliotekarskiego. Dostarczyły one ich uczestnikom rzetelnych i pogłębionych informacji politycznych i zawodowych o aktualnych problemach kraju i kultury narodowej. Pozwoliły one na wypracowanie wniosków dotyczących zarówno funkcjonowania bibliotek, książki i czytelnictwa, jak i prowadzenia pracy partyjnej i polityczno-wychowawczej wśród bibliotekarzy, a także integracji tego środowiska.

Ogólnopolski Zespół Partyjny Bibliotekarzy przy udziale Wydziału Kultury KC PZPR podejmował na swych plenarnych posiedzeniach tak istotne problemy jak:

1) problemy czytelnictwa i funkcjonowania bibliotek w środowiskach robotniczych. Podstawą analizy były wnioski wynikające z badań sondażowych w 207 największych zakładach pracy w kraju, przeprowadzone przez komitety wojewódzkie partii na zlecenie Wydziału Kultury KC PZPR;

2) funkcjonowanie bibliotek i czytelnictwa mieszkańców wsi. Podstawą dyskusji był materiał Ministerstwa Kultury i Sztuki nt. „Książka i czytelnictwo na wsi” oraz wnioski wypracowane na wspólnym posiedzeniu Komisji Kultury KC PZPR i NK ZSL odbytego 14 i 15 stycznia 1983 r. w Poznaniu;

3) aktualne problemy bibliotekarstwa polskiego w świetle XIII Plenum KC PZPR omawiane z udziałem sekretarzy POP i OOP bibliotek. Podjęte wnioski dotyczyły głównie intensyfikacji działań na rzecz upowszechnienia literatury o wysokich walorach poznawczych i ideowo-wychowawczych obrazującej dorobek socjalistycznych przeobrażeń w naszym kraju. Przyjęto stanowisko aktywu partyjnego bibliotekarzy w sprawie udziału bibliotekarzy i bibliotek w obchodach 40-lecia Polski Ludowej i rozwoju czytelnictwa powszechnego;

4) podjęto zadanie opracowania kanonu wydawniczo-bibliotecznego oraz zasad polityki wznowień, szczególnie w obszarze literatury społeczno-politycznej, pięknej i dziecięco-młodzieżowej.

Wypracowane tą drogą wnioski były przedstawiane za pośrednictwem Wydziału Kultury KC kierownictwu Partii i Państwa oraz kierowane do poszczególnych resortów i organizacji polityczno-społecznych. Są też podstawą działania członków SBP w Narodowej Radzie Kultury, Radzie

Społeczno-Gospodarczej, PRON, Państwowej Radzie Bibliotecznej oraz w różnych komisjach i zespołach. Ranga podejmowanych problemów oraz formułowanych postulatów i wniosków sprawiły, że głos przedstawicieli bibliotekarstwa jest coraz bardziej ceniony i wysłuchiwany z uwagą.

Organizowane dwukrotnie (w wielu województwach trzykrotnie) wojewódzkie narady członków partii pracujących w różnych typach i sieciach bibliotecznych przyczyniły się do wzbogacenia form i treści pracy partyjnej w środowisku bibliotekarskim, aktywizacji podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych oraz poszczególnych ogniw Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Ważnym efektem omawianych narad jest powołanie wojewódzkich zespołów partyjnych bibliotekarzy, które ściśle współdziałają z instancjami partyjnymi, a w szczególności z ich komisjami problemowymi, głównie z komisjami kultury. Zespoły wypracowują i przedstawiają kierownictwu politycznemu i administracyjnemu odpowiednie propozycje i wnioski związane z działalnością oraz rozwojem bibliotek i kultury czytelniczej na terenie danego województwa. Podejmują także problemy pracy polityczno-wychowawczej i integracyjnej środowiska bibliotekarskiego.

Narady partyjnych bibliotekarzy, na szczeblu centralnym i wojewódzkim, działalność zespołów partyjnych oraz walne zebrania członków SBP w okręgach przeprowadzone w pierwszym kwartale 1984 r. przyczyniły się do znacznego zaktywizowania środowiska bibliotekarskiego, ożywienia działalności POP i OOP oraz pracy ogniw SBP. Uwidoczniło się to w wypracowaniu programów udziału bibliotek i Stowarzyszenia w obchodach 40-lecia Polski Ludowej, które stanowią ważną część programów wojewódzkich. Odnaczają się one starannością doboru problematyki i form popularyzacji dorobku województwa i kraju w minionym 40-leciu. Ta konstruktywna współpraca i współdziałanie na szczeblu podstawowym, wojewódzkim i centralnym sprzyja wypracowaniu stanowiska w kwestiach nurtujących różne sieci bibliotek oraz integracji środowiska.

KIERUNKI DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEK W NAJBLIŻSZYCH LATACH

1. Biblioteki w Polsce poprzez rozszerzanie swoich funkcji powinny stać się głównymi animatorami życia kulturalnego swoich środowisk.

Wszystkie biblioteki niezależnie od ich typu i przynależności, powinny pełnić funkcje bibliotek publicznych.

Istniejąca w Polsce sieć coraz aktywniejszych bibliotek, o szerokim profilu działal-

ności jest największą szansą dla edukacji kulturalnej narodu.

Funkcje ideowo-wychowawcze, kształcące i rekreacyjne książki sprawiły, że biblioteki stały się po szkole najbardziej powszechnymi placówkami oświatowo-kulturalnymi, wspierającymi procesy kształcenia, rozwoju nauki, gospodarki i postępu technicznego, służącymi całemu społeczeństwu, od wieku przedszkolnego do późnej starości. Biblioteki przyczyniają się do podniesienia świadomości politycznej i społecznej obywateli, pozwalają wpływać na kształtowanie postaw obywatelskich wśród młodzieży. Działalność informacyjna bibliotek ma wspomagać postęp we wszystkich dziedzinach życia, popularyzować osiągnięcia nauki i praktyki oraz być szeroko obecna w procesach dydaktycznych. Winien rozszerzać się stale zasięg książki (zw. funkcjonalnej, związanej z uczeniem się, studiowaniem, podnoszeniem kwalifikacji zawodowych. Rozwój kultury i gospodarki wskazuje, że wzrastać będzie znaczenie literatury fachowej, naukowej oraz materiałów nieksiążkowych — mikrofilmów, mikrofisz, fotokopii. Biblioteki publiczne i szkolne pozostaną nadal głównymi instytucjami umożliwiającymi pierwsze kontakty z książką, sprzyjającymi rozwojowi zainteresowań czytelniczych, rozwijającymi wiedzę o świecie.

2. Zwiększenie zasięgu oddziaływania bibliotek, szczególnie w środowiskach o małej aktywności kulturalnej jest podstawowym zadaniem całej sieci placówek.

Bibliotekarstwo polskie mimo swoich bezspornych osiągnięć w okresie 40-lecia wymaga natychmiast znacznych nakładów na rozbudowę i modernizację, wymaga również pilnie zmian organizacyjnych. Kosztowne i nieuzasadnione procesy dezintegracji, które nastąpiły przede wszystkim w ostatnich latach, osłabiły możliwości działania bibliotek, szczególnie w środowiskach robotniczych i wiejskich. Partykularny resortowe sprzyjają podtrzymywaniu, jakże często rachitycznych bibliotek, o bardzo ograniczonych możliwościach swojej działalności.

Istnieje więc uzasadniona potrzeba, zgodnie z wcześniejszymi licznymi dokumentami, tworzenia w pierwszej kolejności w mniejszych środowiskach bibliotek wspólnych, m. in. zakładowo-publicznych, publiczno-szkolnych, publiczno-pedagogicznych itp.

Tworzenie wspólnych bibliotek nie powinno oznaczać zmniejszenia odpowiedzialności i nakładów poszczególnych gestorów.

W zwiększanym zasięgu oddziaływania bibliotek szczególną troską powinny być otaczane liczne grupy ludzi niepełnosprawnych. W tym celu należy w większym zakresie wykorzystywać krajowe i zagra-

niczne doświadczenia w pracy bibliotek z tą grupą ludzi i umożliwiać wyposażenie bibliotek w specjalistyczny sprzęt i urządzenia niezbędne ludziom niepełnosprawnym.

3. Realizacja nowoczesnego modelu bibliotekarstwa i informacji, ściśle powiązanego z polityką naukową i oświatową, społeczną, kulturalną i gospodarczą państwa wymaga opracowania programu perspektywicznego na 15—20 lat, obejmującego całość problematyki biblioteczno-informacyjnej. W perspektywie wieloletniej generalne potrzeby bibliotekarstwa winien zabezpieczyć ofensywny, realistyczny program rządowy. Propozycję dla przyjętych w nim kierunków rozwoju stanowić może opracowany przed laty „Program rozwoju bibliotekarstwa”, który wymaga jednak nowelizacji. Mimo zmienionych realiów gospodarczych i kulturalnych zarysowana w Programie koncepcja modernizacji polskiego bibliotekarstwa pozostała nadal aktualna. Załączane na końcu niniejszego materiału wnioski należy traktować jako pierwszy etap wieloletniego Programu. Realizacja tych wniosków, uwzględniających najpilniejsze potrzeby, stworzyła warunki do pełnego wdrożenia Programu w latach następnych.

4. Istotne znaczenie dla funkcjonowania systemu bibliotecznego i realizacji Programu mieć będzie w przyszłości obowiązujący stan formalno-prawny. Dlatego równoległe z pracami nad Programem rozwoju bibliotek trzeba kontynuować prace nad nowelizacją ustawy o bibliotekach. Poprzez aktualizację ustawy należy stworzyć nowoczesne ramy organizacyjno-prawne dla realizacji Programu i modernizacji całego krajowego systemu biblioteczno-informacyjnego. Na tej podstawie bibliotekarstwo polskie winno skutecznie realizować nowe zadania wynikające z socjalistycznego rozwoju polskiego społeczeństwa. Nie przesądzając kierunku przyjętych zmian, należy podkreślić, że innego lub całkowicie nowego ustawowego ujęcia wymagają: uprawnienia i obowiązki Ministra Kultury i Sztuki jako organu administracji spełniającego koordynacyjną rolę w sferze zarządzania bibliotekami, uprawnienia Państwowej Rady Bibliotecznej, miejsce i powinności w systemie bibliotecznym Biblioteki Narodowej, bibliotek centralnych, bibliotek regionalnych, funkcjonowanie i ochrona narodowego zasobu bibliotecznego, zasady archiwizowania piśmiennictwa i funkcjonowania egzemplarza obowiązkowego.

5. Dla sprawnego zarządzania ogólnokrajową siecią biblioteczną, przeciwdziałania dezintegracji niezbędne jest utworzenie silnego i sprawnie działającego centralnego organu polityki bibliotecznej w zakresie wszystkich państwowych biblio-

tek i ośrodków informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej.

Organ ten powinien:

- przejawiać szczególną troskę o właściwe warunki działalności bibliotek,
- kierować do odpowiednich organów administracji państwowej postulaty z propozycjami rozwiązań,
- dokonywać okresowych przeglądów działalności bibliotek w poszczególnych resortach; skuteczności podejmowanych tam decyzji, także realizacji postulatów zgłaszanych przez organ polityki bibliotecznej.

Organ centralny powinien mieć autorytatywne uprawnienia oraz rzeczywiste kompetencje w stosunku do organów resortowych. Organ ten powinien korzystać z pomocy czynnika społecznego, w tym przede wszystkim Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Zdecydowanego rozszerzenia wymaga zakres działalności Biblioteki Narodowej na rzecz bibliotek wszystkich sieci i ośrodków informacji naukowej. Zadania te powinny znaleźć szczegółowe określenie w Uchwale Rady Ministrów dotyczącej tej podstawowej instytucji w systemie bibliotecznym.

6. Większą niż dotychczas rolę inspiracyjną powinna pełnić Państwowa Rada Biblioteczna. Rozbudować też należy niektóre jej funkcje kontrolne i stanowiące. Rada winna dysponować budżetem umożliwiającym realizację tych funkcji i dającym jej określoną skuteczność w działaniu, opracowywaniu ekspertyz i raportów.

7. Do udziału w zarządzaniu należy włączyć doświadczoną kadrę kierowniczą bibliotek terenowych, a wybrane biblioteki wytypować do realizacji wycinkowych zadań na rzecz ogólnokrajowej sieci.

8. Biblioteki szkolne, dla sprawnego funkcjonowania i zapewnienia prawidłowej obsługi procesu dydaktycznego, wymagają większej troski władz oświatowych oraz zorganizowanej i systematycznej pomocy metodycznej. Biblioteki publiczne powinny udzielić wsparcia bibliotekom w szkołach, w ramach tzw. akcji pomocy szkole.

9. Jedną z przyczyn trudności polskiego bibliotekarstwa jest niedostateczny poziom przygotowania pracowników bibliotek. Wynika to ze słabości uczelni kształcących bibliotekarzy. Należy w związku z tym doskonalić system kształcenia bibliotekarzy na studiach magisterskich oraz podyplomowych, wprowadzać więcej specjalizacji, np. w dziedzinie zarządzania, organizacji bibliotek, czytelnictwa powszechnego i in. Zwiększyć wpływ środowiska bibliotekarskiego na programy nauczania. Doskonalić organizację studiów

i metodykę nauczania. Rozszerzyć udział szkół wyższych w badaniach naukowych z dziedziny bibliotekoznawstwa, bibliotekarstwa i informacji naukowej oraz w przygotowaniu nauczycieli akademickich i pracowników naukowych. Równolegle należy w sposób planowy rozwijać policalne szkolnictwo bibliotekarskie.

10. W ostatnich latach dezorganizowała pracę bibliotek ogromna fluktuacja kadry spowodowana niekorzystnymi warunkami zatrudnienia i płac (średnia płaca pracowników bibliotek na wsi wynosiła w roku 1983 — 7747 zł, a pracowników miejskich bibliotek publicznych — 8603 zł). W związku z tym niezbędne wydaje się opracowanie pragmatyki zawodowej bibliotekarzy. Dla ujednolicenia zasad zatrudnienia, wymagań kwalifikacyjnych oraz wynagradzania bibliotekarzy należy uczynić Ministra Kultury i Sztuki odpowiedzialnym za regulowanie całokształtu tych spraw w odniesieniu do pracowników służby bibliotecznej ogólnokrajowej sieci, a Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki — w stosunku do bibliotekarzy dyplomowanych.

11. Książka i czasopismo jako podstawowy czynnik działalności bibliotek winny być dostępne w potrzebnej im ilości. Należy poprawić jakość książki, przystosować część produkcji wydawniczej do potrzeb bibliotek. Zmiany wymaga obecny system centralnego opracowania książki. Książka winna być katalogowana w trakcie procesu wydawniczego dla zaoszczędzenia wielu prac związanych z jej przysposobieniem do wypożyczenia.

12. Powinien być zagwarantowany formalnie, jako rozwiązanie systemowe, wpływ bibliotekarzy na kształtowanie planów wydawniczych. Opinia bibliotekarzy jako osób mających bezpośredni kształt z czytelnikiem i znających najlepiej ich potrzeby mogłaby być ważnym ogniwem konsultacji i kreowania programów wydawniczych. Ważne jest także planowanie nakładów, aby zabezpieczyć one potrzeby szkół na lektury i zwiększyć produkcję książek najbardziej poszukiwanych. Interesy czytelnictwa powszechnego zabezpieczyć powinien podstawowy kanon literatury polskiej i światowej, który byłby dla wydawców wskazówką, jakie książki winny być wznowiane i znajdować się w stałej sprzedaży.

13. Baza biblioteczna w Polsce jest przestarzała i zaniedbana.

Poza Biblioteką Narodową od lat — do września 1984 r. — nie podjęto w trybie inwestycyjnym budowy żadnej większej biblioteki.

Zdecydowana większość pozyskiwanych obiektów uzyskiwana jest w drodze remontów kapitałowych i adaptacji obiektów zabytkowych. Ciasnota i niefunkcjonalność

lokali, brak powierzchni magazynowych, przestarzałe meble i urządzenia obniżają efektywność pracy bibliotek i zmniejszają ich popularność w społeczeństwie, a brak powiązań z międzynarodowymi systemami informacji odsuwa nas na peryferie światowej nauki.

14. Opracować należy długofalowy program budowy bazy bibliotek naukowych, uwzględniając w pierwszym rzędzie budowę Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Śląskiej i Książnicy Szczecińskiej. Zapewnić w projektach wszystkich nowo budowanych szkół odpowiednie pomieszczenia dla bibliotek. Zobowiązać organy administracji terenowej do uwzględnienia w planach rozbudowy przestrzennej uzupełniania sieci bibliotecznej. Stworzyć formalnoprawne warunki umożliwiające wykup lokali bibliotecznych w budownictwie spółdzielczym, wyznaczając rocznie limitowaną kwotę.

Należy także kontynuować poprawę sytuacji lokalowej bibliotek poprzez adaptację zabytków na cele biblioteczne, remonty kapitalne i organizowanie bibliotek składowych.

15. Dla pełnej modernizacji bibliotekarstwa i umożliwienia dostępu do międzynarodowych systemów i źródeł informacji należy przyspieszyć automatyzację procesów bibliotecznych i informacyjnych, rozwiązać problemy produkcji mebli bibliotecznych i sprzętu technicznego, niezbędnego w pracy bibliotek, wyposażać biblioteki w środki transportu i łączności.

16. Z analizy sytuacji polskiego bibliotekarstwa wynika także potrzeba poszukiwania wewnątrzbibliotecznych rezerw. Tkwią one m. in. w: organizacji pracy poszczególnych bibliotek, niepełnym wykorzystaniu księgozbiorów i niedostatecznej o nich informacji, organizacji czasu pracy bibliotek (dostosowanie godzin otwarcia do potrzeb czytelników), w niedostatecznym eliminowaniu mało efektywnych metod i form pracy z czytelnikiem, niechęci do unowocześniania warsztatu pracy itp.

17. W oparciu o Ustawę o upowszechnianiu kultury należy ulepszyć system doskonalenia zawodowego bibliotekarzy poprzez stworzenie trwałych, instytucjonalnych form.

PROPOZYCJE WNIOSKÓW REALIZACYJNYCH NA NAJBLIŻSZE LATA

1. Minister Kultury i Sztuki przedstawi Prezydium Rządu do zatwierdzenia znowelizowany Program Rozwoju Bibliotekarstwa Polskiego.

IV kwartał 1985 r.

2. Minister Kultury i Sztuki, stworzy warunki Państwowej Radzie Bibliotecznej, do przyspieszenia prac nad nowelizacją ustawy o bibliotekach. W nowelizacji tej uwzględnić należy regulacje prawne dotyczące zintegrowanej działalności bibliotek i ośrodków informacji naukowej.

IV kwartał 1985 r.

3. Narodowa Rada Kultury winna ocenić wysokość nakładów z Funduszu Rozwoju Kultury przeznaczonych dla bibliotek publicznych. Mimo stałego rozwoju sieci bibliotek publicznych nakłady na potrzeby tej sieci maleją (w porównaniu do innych placówek finansowanych z FRK).

Pożądane byłoby, aby Narodowa Rada Kultury wystąpiła z konkretnymi wnioskami w tej sprawie pod adresem Ministerstwa Kultury i Sztuki.

IV kwartał 1984 r.

4. Państwowa Rada Biblioteczna powoła zespół składający się z przedstawicieli bibliotek publicznych, szkolnych, zakładowych i wydawców, którego stałym zadaniem będzie współpraca z wydawcami mającą na celu zrealizowanie hasła „Książki dla bibliotek”.

I kwartał 1985 r.

5. Minister Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki zapewni minimum niezbędnych środków dewizowych na zakup czasopism zagranicznych dla bibliotek naukowych.

I kwartał 1985 r.

6. Minister Handlu i Usług ustali nowe zasady możliwości zakupu dla bibliotek sprzętu audiowizualnego, a to: adapterów, magnetofonów kasetowych, diapoli, rzutników, sprzętu do laboratoriów językowych, słuchawek do odbioru stereofonicznego.

I kwartał 1985 r.

7. Minister Łączności udzieli efektywnej pomocy, szczególnie bibliotekom wiejskim, w zapewnieniu połączeń telefonicznych.

1985 r.

8. Główny Urząd Statystyczny rozszerzy zakres państwowej statystyki bibliotecznej na wszystkie typy bibliotek w celu uzyskania pełnych danych o ich działalności. Informacje o działalności bibliotek winny być upowszechniane i stanowić podstawę do kształtowania polityki bibliotecznej.

czerwiec 1985 r.

9) Minister Kultury i Sztuki:

a) zatwierdzi zestaw tytułów książek, tzw. kanonu książek dla bibliotek, który będzie podstawą kształtowania polityki

wznowień przez wydawców oraz przedstawi kompleksowy program upowszechniania czytelnictwa.

II kwartał 1985 r.

b) spowoduje wdrożenie systemu katalogowania książek w procesie wydawniczym.

rok 1985

c) przyspieszy realizację programu produkcji książek z rocznych planów wydawniczych — przygotowanych specjalnie dla bibliotek (szytych i w twardych oprawkach).

od roku 1985.

d) ustali rekompensaty pieniężne za udostępnianie i utrzymywanie punktów bibliotecznych w mieszkaniach prywatnych oraz wprowadzi waloryzację ryczałtów za prowadzenie punktów. Podejmie się działania stopniowego przekształcania dużych punktów w ryczałtowe filie biblioteczne.

1985 r.

10. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wspólnie z Ministerstwem Kultury i Sztuki opracuje bilans potrzeb kadrowych dla bibliotek ogólnokrajowej sieci. W oparciu o te propozycje Ministerstwo Kultury i Sztuki i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego ustalą limity przyjęć do różnych typów szkół na rok akademicki 1985/86 i lata następne.

I kwartał 1985 r.

11. Biblioteka Narodowa utworzy pracownię budownictwa i wyposażenia bibliotek oraz wzorcownię mebli i urządzeń bibliotecznych.

rok 1985.

Ogólnopolski
Zespół Partyjny Bibliotekarzy
przy Wydziale Kultury KC PZPR

Warszawa, listopad 1984 r.

12. Wdrożyć powszechnie zasadę przeznaczania lokali dla filii bibliotek publicznych na warunkach lokatorskich w nowych osiedlach mieszkaniowych.

I kwartał 1985 r.

13. Władze terenowe przyjmą i zatwierdzą plany rozwoju sieci i bazy lokalowej bibliotek publicznych na okres najbliższej pięcioletki, tzn. na lata 1986—1990.

Programy te winny zapewniać poprzez inwestycje, budowy w czynie społecznym, remonty kapitalne i adaptacje oraz remonty bieżące — istotną poprawę warunków lokalowych bibliotek.

III kwartał 1985 r.

14. Niezbędne jest sformułowanie — przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego — długofalowego programu automatyzacji bibliotek naukowych i ośrodków inte.

IV kwartał 1985 r.

15. Członkowie partii działający w środowiskowych organizacjach SBP i związkach zawodowych podejmą w toku aktualnych kampanii wyborczych wysiłki zmierzające do dalszego umocnienia i rozwoju tych organizacji w środowisku.

16. Komisje KW PZPR włączą do swoich planów pracy problematykę podejmowaną przez Wojewódzkie Zespoły Partyjne Bibliotekarzy. Dokonają kompleksowej oceny stanu bibliotekarstwa na terenie województwa, ustalą odpowiednie wnioski dla członków Partii — radnych, związkowców i działaczy stowarzyszeń kulturalnych. Przedmiotem szczególnego zainteresowania Komisji winno stać się czytelnictwo literatury społeczno-politycznej.

Wydział Kultury
KC PZPR

O renesans bibliotek zakładowych

Doświadczenia zdobyte w czasie dwiętnastu lat pracy w bibliotece zakładowej i trzynastu lat w miejskiej bibliotece publicznej na stanowisku instruktora ds. bibliotek związkowych (obecnie zakładowych) upoważniają mnie do zabrania głosu na temat bibliotek zakładowych, do wyrażenia swego niepokoju o przyszłość tej sieci bibliotek. Sieć ta po II wojnie światowej, jak żadna inna, z racji swego usytuowania w zakładach pracy oraz w zakładowych klubach i domach kultury, pracowała na rzecz załóg pracowniczych i ich rodzin. Biblioteki te odegrały dużą rolę w likwidacji analfabetyzmu, w podnoszeniu kultury tej klasy, która stała się hegemonem w nowym ustroju. To nie są puste słowa. Pamiętam spotkania w bibliotece w latach pięćdziesiątych, kiedy to przygotowywałam pracowników do egzaminu eksternistycznego z zakresu szkoły podstawowej. Pamiętam lata sześćdziesiąte, kiedy realizowano hasło „Polska krajem ludzi kształcących się” i znów udział biblioteki w przygotowywaniu wielu pracowników do matury czy na wyższe uczelnie. W ogóle hasło to wywołało dużo bardzo cennych pomysłów wśród bibliotekarzy, choćby wspomnę turniej wiedzy o Mikołaju Koperniku organizowany przez biblioteki zakładowe w Poznaniu w pięćsetlecie urodzin twórcy heliocentrycznej teorii budowy świata, a podsumowany na szczeblu ogólnomiejskim z udziałem najlepszych czytelników.

Dzisiaj w zakładach pracy nikt niczego nie organizuje, bo nikt nie wzięby udziału. Ale też dzisiaj nie tak wielu pracowników wiedziałoby, że Mikołaj Kopernik był nie tylko astronomem i matematykiem, ale również ekonomistą i lekarzem. Ile dzisiaj biblioteki mogłyby zrobić dla zachowania czystości języka polskiego, dla poprawnej polszczyzny. Czy nie za przędko zrezygnowaliśmy w bibliotekach zakładowych z wszelkiej działalności zmierzającej do podniesienia kultury czytel-

niczej? Przez cztery ostatnie lata biblioteki odzwyczaiły się od organizacji spotkań autorskich, odczytów, prelekcji, wszelkich form pracy zmierzających ku upowszechnieniu czytelnictwa książki. Obecni organizatorzy bibliotek nie wymagają działalności upowszechnieniowej od bibliotekarzy zakładowych, dlatego działalność ta jest obecnie rzadkością. Uważam, że pewne formy należałoby zweryfikować i do nich powrócić.

Ważne jest, aby bibliotekarze bibliotek zakładowych byli zaznajomieni z tym, co nazywamy ogólnopolską polityką biblioteczną. W Poznaniu z bibliotekarzami dyskutowano nad kolejnymi wariantami projektu Ustawy o upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury, a w październiku zapoznano się z przyjętym przez Sejm dokumentem i z wydanymi dotychczas rozporządzeniami wykonawczymi: o rejestracji placówek, o uposażeniach bibliotekarzy. Przedyskutowano też projekt wytycznych do organizacji i działalności bibliotek zakładowych.

Ustawa o upowszechnianiu kultury jako dokument dotarła do zakładów pracy, lecz nie dotarła jeszcze do świadomości większości organizatorów bibliotek, którymi są dyrekcje zakładów.

Dla większości zakładów pracy sprawę bibliotek i czytelnictwa są najmniej ważnymi sprawami. Z reguły albo brak środków na zakup książek, albo brak pomieszczenia odpowiadającego wielkości zbiorów, albo brak chęci utworzenia dodatkowego etatu w bibliotece. Często brakuje też występuia w parze.

Instruktor biblioteki publicznej od 1981 roku zaczął się spotykać z nową sytuacją, kiedy wobec bibliotek zakładowych miejsce dawnych związków zawodowych zaczęły zajmować zakłady pracy, które wcześniej już finansowały zakupy książek, lecz nie zajmowały się działalnością merytoryczną. Nieprzegotowanie organizatora do nowej roli ujemnie się odbiło

na pracy wielu bibliotek. Kto zatem ma poinformować nowego organizatora biblioteki o jego poważnych obowiązkach wobec niej? Czy biblioteka publiczna, oczekująca Wytycznych jako rozporządzenia wykonawczego Ustawy o upowszechnianiu kultury, podobnie jak bibliotekarz zakładowy? Czy Wydział Kultury Urzędu Miejskiego w przypadku miasta Poznania?

Wicedyrektor Wydziału Kultury w październiku na szkoleniu informował bibliotekarzy o procedurze rejestracji placówek, o obowiązku rejestracji powiadomione zostały wszystkie zakłady pracy, lecz dotąd żaden zakład pracy nie dokonał tego obowiązku.

Otóż wydaje mi się, że terenowy organ administracji państwowej stopnia wojewódzkiego czy miejskiego (np. w Poznaniu) mogłby pomóc organizatorom bibliotek w rozumnym podejściu do Ustawy i do rozporządzeń wykonawczych. Dla dobra bibliotek zakładowych i dobrze pojętej współpracy obydwu sieci: publicznej i zakładowej na obecnym etapie wskazane byłoby uświadomienie organizatorom bibliotek przez administrację państwową, której będą podlegać placówki zakładowe, o ich obowiązkach wynikających z Ustawy oraz o obowiązkach, które będą wynikać z Wytycznych do organizacji i działalności bibliotek zakładowych.

W Poznaniu współdziałanie biblioteki publicznej z bibliotekami zakładowymi ma już pewną tradycję, gdyż siecią tą opiekujemy się od 1961 roku. Np.: nadal organizujemy szkolenia bibliotekarzy, prowadzimy sprawozdawczość zbiorczą z działalności tej sieci, zaopatrujemy w materiały częściowo finansowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną częściowo przez Urząd Miejski (ostatnio: Przepisy katalogowania książek, Wykaz lektur szkolnych), w materiały bibliograficzne i pomoce metodyczne opracowywane przez NBP. Zakłady pracy w większości korzystają z naszej pomocy, ale niewiele robią, by ich biblioteki funkcjonowały lepiej. Gdy frekwencja na szkoleniach przed rokiem 1979 wynosiła przeciętnie 80%, obecnie często poniżej 50%. Poza biblioteką publiczną nikt niczego nie żądał w ostatnich latach od bibliotek zakładowych. Biblioteki zakładowe przestały też być obejmowane sprawozdawczością GUS (podczas gdy dawniej biblioteki miały swoje miejsce w sprawozdaniu GUS związków zawodowych). Niektóre biblioteki zaprzestały też dostarczać sprawozdania ze swej pracy na powielonych arkuszach przez MBP. Np. dyrektor pewnego zakładu oświadczył na piśmie, że oprócz sprawozdania GUS biblioteka innych sporządzać nie będzie. Dyrektor ten, jak i kilku innych nie pozwalają też uczestniczyć bibliotekarzowi

w spotkaniach szkoleniowych. (Mimo powyższych trudności MBP gromadziła sprawozdania z działalności bibliotek zakładowych także w latach 1981/1982, dzięki czemu wiemy, że okres byłej „Solidarności” to lata regresu dla bibliotek, że prawie żaden związek byłej „Solidarności” nie zainteresował się o bibliotekę w swoim zakładzie, że zanim biblioteki nie przeszły na utrzymanie finansowe zakładu pracy (do 1979 roku własnością zakładów pracy było już 27 księgozbiorów na 58), znaczna część w ogóle nie kupowała książek. Dość często rozwiązywano ten problem ze środków Urzędu Miejskiego). Dlatego tak bardzo podkreślam konieczność wejścia do zakładu administracji państwowej jak również to, że bez Wytycznych do organizacji i działalności bibliotek zakładowych instruktor biblioteki publicznej nie ma podstawy do rozmowy z trudnymi kierownikami zakładów pracy na temat funkcjonowania ich bibliotek i spraw z tym związanych. Wytyczne staną się otworem do wielu uzgodnień terenowych organów administracji państwowej i upoważnionych przez nie bibliotek publicznych z organizatorami bibliotek. Dlatego są, po Ustawie, wielce oczekiwanym dokumentem.

Uporządkowania wymaga problem kadry zatrudnionej w bibliotekach zakładowych. Obecnie warunki pracy i płac tych bibliotekarzy przedstawiają się, poza wyjątkami, raczej źle. Gdy przed laty zdarzało się przechodzenie bibliotekarzy z bibliotek publicznych do zakładowych, dzisiaj ma się rzecz odwrotnie. Gdy w bibliotekach publicznych funkcjonuje już druga regulacja płac, w bibliotekach zakładowych z trudem toruje sobie drogę pierwsza. Tymczasem warunki pracy bibliotekarzy zakładowych pogarszają się. W okresie powstawania tych bibliotek, gdy sieć publiczna była jeszcze zbyt mała, każde warunki przybliżające książkę do pracownika zakładu, nawet szafa z książkami na korytarzu czy w radzie zakładowej, były dobre. Lecz nie dzisiaj, kiedy każdy polski obywatel chce mieć ładnie urządzone pokój wyłącznie dla siebie. Kiedy palarnie papierosów oraz miejsca odpoczynku i posiłków pracowników są schludne i ukwiecone, wyglądają estetyczniej niż biblioteki. Dlatego uważam, że nie ma w poznańskich zakładach pracy ładnie urządzonych bibliotek, z czytelniami, nowoczesnym sprzętem. Kilka bibliotek zakładowych w ostatnich latach uzyskało nowe lokale i sprzęt, ale nie odpowiadają one normom bibliotecznym, a sprzęt czasem bardziej nadaje się do magazynu części zamiennych niż do biblioteki (np. „Ponar-Wiepofama”). Jest natomiast szereg bardzo dobrych księgozbiorów pieczołowicie zadbanych, zgromadzo-

nych przez bibliotekarki, które wiąże z czytelnikami z zakładu pracy sentyment i nadzieja, że może coś drgnie w zakładzie pracy w związku z Ustawą i zostanie zwrócona uwaga kierownictw zakładów pracy na sprawy mocno zaniedbane w ostatnim czasie, sprawy kultury pracowników.

Nie wolno nam powiedzieć, że rola bibliotek zakładowych już się skończyła, że obecnie posiadamy sieć bibliotek publicznych, do których każdy ma dostęp, a zakładom produkcyjnym pozwólmy produkować. Tak myśli niejeden dyrektor zakładu pracy. Przecież gdyby nie było bibliotek zakładowych wielu robotników nie czytałoby w ogóle. Czterdzieści lat pracy nad uczynieniem by kultura stała się dobrem dostępnym dla każdego obywatela jest w skali makro okresem krótkim. Dla części społeczeństwa inne, i to nie pierwszej potrzeby, dobra stały się obiektem pożądania. Dlatego problem edukacji kulturalnej szczególnie ludzi pracy, powinien być procesem ciągłym, a książka zaliczona do „minimum kulturalnego” powinna być udostępniana przez biblioteki szeroko, w maksymalnie dobrych warunkach, przez ludzi rozumiejących wagę tego problemu, dobrze do tej pracy przygotowanych. **Musi więc ulec poprawie w zakładzie pracy pozycja zawodowa i społeczna biblioteki i bibliotekarza**, by nie odszedł główny trzon tej kadry i tak mocno nadszarpnięty.

Bibliotekarz powinien funkcjonować w życiu zakładu. Powinien np. być współautorem programu rozwoju kultury w swoim zakładzie, powinien wiedzieć kto w jakim zakresie uczy się, by służyć odpowiednią literaturą, mógłby czasem posłać do domu choremu, samotnemu pracownikowi książki itp. Lecz absolutnie nie powinien trudnić się abonamentem obiadowym pracowników, drukami ścisłego zachowania, sprzedażą rajstop czy ryb na gwiazdkę i wieloma innymi rzeczami znanymi bibliotekarzom nie tylko w Poznaniu. A bibliotekarz musi to wszystko robić, ponieważ jest pracownikiem działu socjalnego, tylko że nikt z pozostałych pracowników działu socjalnego nie zajmuje się biblioteką, w razie dłuższej nieobecności bibliotekarza. Z racji włączenia

kierowników bibliotek do grupy socjalnej pracowników bądź do pracowników domów kultury, odebrano niektórym dodatki funkcyjne (wspomnę tu Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne). Czy znając taką sytuację w bibliotekach zakładowych zechcą w nich podjąć pracę wykwalifikowani bibliotekarze mający do wyboru lepiej funkcjonujące biblioteki publiczne? (wg projektu Wytycznych w Poznaniu należałoby zatrudnić dodatkowo 20 bibliotekarzy). W bibliotekach zakładowych już tylko 11 bibliotekarzy ma staż pracy powyżej 15 lat, 20, w tym 19 bez kwalifikacji zawodowych, przyjęto w ciągu 2 ostatnich lat.

Projekt Wytycznych uwzględnił dodatki funkcyjne dla wszystkich osób kierujących bibliotekami. Pkt 8 projektu mówił, że dodatki funkcyjne-kierownicze przysługują osobom kierującym bibliotekami lub wydzielonymi jednostkami w obsadzie jednoosobowej lub wieloosobowej, a także pracownikowi zatrudnionemu w niepełnym wymiarze czasu pracy, wówczas wysokość dodatku ustala się proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy. Uważam, że dokument ten rozwiąże ten nabrzmiały problem, gdyż kierownik biblioteki powinien otrzymywać dodatek funkcyjny bez względu na miejsce biblioteki w strukturze organizacyjnej w zakładzie, nawet, jeśli biblioteka została, bądź zostanie, zarejestrowana jako składowa część zakładowego domu kultury.

W latach sześćdziesiątych pracując w bibliotece zakładowej usłyszałam następującą wypowiedź młodej pracownicy kończącej swoją edukację w Technikum Odsiedziowym, zmęczonej pracą i nauką jednocześnie: „gdy tylko ukończę szkołę, nie wezmę żadnej książki do ręki”. Dlatego uważam, że praca z czytelnikiem w zakładzie produkcyjnym jest procesem złożonym i ciągłym, że biblioteki publiczne nie są w stanie zastąpić bibliotek zakładowych. Ale aby ten proces dał pożądane skutki muszą być spełnione warunki. Dlatego tak bardzo jest potrzebne wkroczenie nowego mecenasa jakim będzie administracja państwa w relację **biblioteki zakładowe, — biblioteki publiczne.**

Książki dla bibliotek

Zaopatrzenie współczesnych bibliotek w odpowiednią lekturę, dostosowaną treściowo do zróżnicowanych zainteresowań, upodobań i potrzeb czytelniczych, bogatą w wartości ideowo-filozoficzne, emocjonalne i artystyczne, służące wzbogacaniu ludzkich osobowości, obiegowi społecznej komunikacji, upowszechnianiu osiągnięć nauki i cywilizacji — jest jednym z podstawowych problemów zawodowych bibliotekarzy. Skalę jego trudności wyznaczają z jednej strony nie spotykany dotąd rozwój i zróżnicowanie się zainteresowań oraz potrzeb czytelniczych, rozbudzanych wzrastającym strumieniem informacji, napływających z różnych dziedzin życia i ośrodków ludzkiej cywilizacji poprzez masowe środki przekazu, z drugiej strony ograniczenia i zahamowania wynikające z materialnych uwarunkowań i barier technologicznych rozwoju środków utrwalania i przekazywania dorobku duchowego poszczególnych ludzi lub narodów. Dramatyczną ilustracją tego rozdzwieniu między rozwojem społecznych zapotrzebowań na książkę a zmniejszającymi się możliwościami ich zaspokajania stał się ruch wydawniczy w Polsce początków lat osiemdziesiątych, skonfrontowany z deklarowanymi potrzebami czytelniczymi społeczeństwa. Specyficzną cechą tego zjawiska, narastającego od połowy lat siedemdziesiątych, był spadek dynamiki ruchu wydawniczego, wyrażający się zmniejszeniem ilości tytułów z 11 919 wydanych w 1980 r. do 5 253 w 1983 oraz liczby egzemplarzy ze 138 000 000 w 1980 do 133 851 000 w 1981 r., czyli zaledwie 4,3 wol. na mieszkańca, przy 9,73 na Węgrzech, 7,22 w NRD, 6,1 w Czechosłowacji. Struktura treściowa ruchu wydawniczego tych lat różniła się, niestety, z oczekiwaniami czytelników bibliotek, zwłaszcza szkolnych i publicznych: literatura piękna dla dzieci i młodzieży w latach siedemdziesiątych osiągała niewiele ponad 15% ogółu wydawnictw, zaś literatura piękna dla dorosłych oscylowała między 17% a 20% wydanych egzemplarzy, czyli zaledwie połowę pustulowanego minimum zakupu (40—60% nowości) a zaledwie 1/4 wyborów czytelniczych (80—85% wypożyczeń w bibliotekach to literatura beletrystyczna).

Kryzys gospodarczo-ekonomiczny i społeczno-polityczny lat osiemdziesiątych, spotęgowany zjawiskami inflacyjnymi, wzmógł na nie spotykaną dotąd skalę popyt indywidualny na książkę nie tylko jako uznawaną wartość kulturową, lecz zbyt często wykorzystywany środek tezauryzacji a nawet spekulacji rynkowej. Ogromny nacisk indywidualnych odbiorców na rynek księgarski, z osławionymi już komisjami kolejkowymi i zespołami antyspekulacyjnymi, domaganie się zmian wypróbowanych zasad dystrybucyjnych, rozwijające się kradzieże i spekulacja — zagroziły zwichnięciem zasad socjalistycznej polityki kulturalnej, uznającej priorytet bibliotecznej formy obiegu czytelniczego książek. Zbiory bibliotek zwłaszcza publicznych, uzupełniane z trudem, nadmiernie eksploatowane przyspieszoną rotacją beletrystyki, literatury pięknej dla dzieci i młodzieży oraz piśmiennictwa encyklopedyczno-informacyjnego, zagrożone kradzieżami lub świadomym przywłaszczaniem (przetrzymanie, odmowa zwrotu, rzekome zagubienie itp.) stanęły przed widmem degradacji. Na domiar złego środowisko bibliotekarskie uległo procesom destabilizacji zawodowej, a odpływ kadry, często najbardziej doświadczonej w wielu bibliotekach publicznych objął od 30% do 50% ogółu zatrudnionych. Ich miejsca między regałami zająć musieli nowi, często pośpiesznie przygotowani pracownicy, dla których gromadzenie zbiorów w trudnej sytuacji rynku wydawniczego, okazało się sztuką, przekraczającą ich doraźne możliwości.

W tej sytuacji kryzysowego rozchwiania wypróbowanych dotąd procesów obiegu społecznego książki i zagrożenia zasady socjalistycznej polityki kulturalnej pań-

stwa: równomiernego dostępu wszystkich grup społecznych do dorobku kultury narodowej utrwalonego drukiem, Zespół Partyjny Bibliotekarzy przy Wydziale Kultury KC PZPR wystąpił z inicjatywą działań docelowych, zapewniających bibliotekom, wszystkim ogniom organizacyjnym, planowe uzupełnianie istniejących zasobów, kształtowanie księgozbiorów nowych bibliotek, inspirowanie ruchu wydawniczego w zakresie polityki wznowień, wysokości nakładów i jakości wyposażenia edytorskiego przez opracowanie „kanonu książek dla bibliotek”.

Koncepcja ideowo-metodyczna tego kanonu przedstawiona została na seminarium Zespołu w dniach 10—12 maja 1982 roku w Serocku.¹⁾ Nawiązywała ona do tradycji bibliotekarstwa polskiego, tworzenia zestawów źródeł lub wykazów piśmiennictwa w formie poradników czytelniczych dla samouków,²⁾ poradników tematycznych czy planów lektury, w szczególności zaś klasycznych przykładów tego typu bibliografii specjalnych jak „spis książek poleconych do bibliotek szkolnych (...),³⁾ czy wzorcowe wprost katalogi informacyjno-zalecające jak „Książka w bibliotece” lub „książki dla bibliotek”.

Pierwszy z wymienionych spisów opracowany został przez Komisję Oceny Książek do Czytania dla Młodzieży Szkolnej, powołaną przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w 1923 r., drugi — przez zespół bibliotekarzy Poradni Bibliotecznej Warszawskiego Związku Bibliotekarzy Polskich pod red. Wandy Dąbrowskiej, ze współudziałem Jana Muszkowskiego — (W-wa 1934), trzeci był dziełem zespołu pracowniczego Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej (t. 1—3, W-wa 1959—1962).

Praktycznej przydatności proponowanego spisu dowodziły doświadczenia bibliotekarzy krakowskich, którzy w latach 1977—1981 opracowali zestawy pomocnicze, m. in.: Najwybitniejszych dzieł współczesnej prozy (1977), zestaw lektur obowiązkowych, nadobowiązkowych i filmów przewidzianych w programie szkoły dziesięcioletniej (1978); Opracowań lektur podstawowych w szkole średniej (wg instrukcji programowej dla liceum i technikum) (1981) oraz Literatura piękna dla bibliotek; Spis podstawowy (1981). Miały one na celu pomóc bibliotekarzom terenowym w planowanym kompletowaniu żywych czytelniczo zbiorów bibliotecznych w prowadzeniu racjonalnej selekcji materiałów zdezaktualizowanych w kształtowaniu zbiorów do nowych bibliotek w sytuacji kryzysu poligraficznego i długotrwałego rozchwiania rynku księgarskiego.

Analiza zasobów rezerwowych Miejskiej Biblioteki Publicznej i możliwości ich odtwarzania wznowieniami w oparciu o cytowany spis podstawowy literatury pięknej wykazała, że na blisko 600 pozycji literatury pięknej, uznanych za niezbędne dla każdej biblioteki publicznej, zaledwie 6,8% wydane było przed 2—3 laty, około 30% nosiło daty ostatnich wydań 1976—1980, 32% pochodziło sprzed około 10 lat (1971—1975), 15,2% sprzed 15—20 lat (1961—1970), a 15,9% wydanych było przed 30 laty (1951—55). Analiza ta, dokonana w magazynie liczącym blisko 100 tysięcy książek, gromadzonych systematycznie przez kilkadziesiąt lat zasobniejszych wydawniczo niż obecnie, wykazała, iż zbyt niska częstotliwość wznowień wydawniczych uniemożliwia kompletowanie zbiorów w oparciu o bieżący ruch wydawniczo-księgarski, a w oparciu o zasoby magazynów rezerwowych wymaga 5 do 10 lat.

W tak długotrwałym procesie, przy często zmieniających się bibliotekarzach, zestawy wzorcowe są pomocą niezastąpioną. Zakres ilościowy proponowanego zestawu określono umownie na około 1000 tytułów (minimum) do 1500 (maksimum). Uznano bowiem, że szczupłość wyboru i powszechna dostępność jego zakresu w każdej placówce bibliotecznej będzie decydować o jego efektywności i funkcjonalności.⁴⁾

W strukturze treści zaproponowano uwzględnienie modelu realizowanego najczęściej w uniwersalnych placówkach bibliotek publicznych, tj. 40% literatury pięknej dla dorosłych, 25% literatury dla dzieci i młodzieży oraz 35% piśmiennictwa niebeletrystycznego. Za podstawowe kryterium wyboru uznano wysoki poziom artystyczny, wartości ideowo-wychowawcze, walory narracji (w literaturze pięknej), obiektywizm ujęcia i rzetelność informacyjno-interpretacyjna (w piśmiennictwie niebeletrystycznym). Z uwagi na uniwersalne funkcje informacyjno-wychowawcze i popularyzacyjne pracowników, bibliotek publicznych, głównych adresatów kanonu, uznano za celowe pominąć w zestawie dzieła znaczące w historii literatury polskiej i światowej, ale nie znajdujące współcześnie czytelników poza wąskim kręgiem elity intelektualnej lub przepojone ideami kosmopolityzmu, rasizmu, nacjonalizmu, a także lekturę błahą, kryminalno-rozrywkową czy sensacyjną, której poziom artystyczny czy społeczny nie odpowiada podstawowej roli biblioteki jako placówki kulturalno-wychowawczej. Zaproponowano też zwiększenie obecności w kanonie poezji, z uwagi na jej wartości wychowawczo-estetyczne

i zaobserwowany proces zmniejszania się zainteresowań czytelniczych tym rodzajem piśmiennictwem.

W wyborze piśmiennictwa niebeletrystycznego autorzy proponowali uwzględnić pozycje przynoszące obiektywny opis i prawidłową interpretację faktów historycznych, rzetelną wiedzę o świecie i aktualnych uwarunkowaniach życia człowieka, o współczesnych osiągnięciach nauki, techniki, umożliwiających adaptację społeczną w przyspieszonym rozwoju cywilizacyjno-technicznym i społeczno-politycznym (wybór literatury podstawowej, tekstów klasycznych, literatury funkcjonalnej i informacyjnej z pominięciem podręczników, opracowań specjalistycznych z zakresu życia gospodarczego różnych gałęzi nauki czy doraźnych, szybko starzejących się opracowań politycznych).

Tak rozumiany kanon książek dla bibliotek, opracowany w oparciu o bibliografię ogólną, bieżące lub specjalistyczne, albo o dobrze prowadzony katalog biblioteki wojewódzkiej, w konsultacji z czytelnikami, zaopiniowany przez zespół fachowych konsultantów — recenzentów (księgarze, wydawcy, nauczyciele, krytycy), poddawany okresowemu uzupełnieniom (nie rzadziej niż co 5 lat), proponowany był przede wszystkim jako pomoc bibliotekarzom bibliotek publicznych w gromadzeniu i uzupełnianiu zbiorów w okresie kryzysu poligraficzno-wydawniczego i rozchwiania rynku wydawniczego. Mogłby także spełnić rolę informacyjno-inspiracyjną w planowaniu wydawniczym oficyn wydawniczych, realizujących swoje zadania edytorskie w warunkach reformy gospodarczej.

Wykaz książek, które powinny być obecne i dostępne w bibliotekach publicznych stopnia podstawowego, powinien spełnić rolę zamówienia społecznego na wznowienia w specjalnym opracowaniu wydawniczym (szycie, oprawa wydawnicza), opracowanie w toku produkcji, przy odpowiednim ustaleniu nakładu i cen.

Przy dobrej woli wydawców i drukarzy oraz współpracy z bibliotekarzami kanon książek dla bibliotek stałby się punktem wyjścia do rozwiązywania zmartwień polskich bibliotekarzy od lat: chałupniczego systemu wykonywania powtarzalnych czynności technicznych, kosztem tysięcy godzin, potrzebnych w pracy z czytelnikiem, możliwych do wyeliminowania w znacznym stopniu poprzez wdrożenie opracowania w procesie wydawniczym.

Przychylnie przyjęcie koncepcji przez środowisko bibliotekarskie i centralne ośrodki polityczno-administracyjne pozwoliło na podjęcie próby dokonania takiego zestawu. Próby tej podjął się Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, który w 1983 roku przedstawił pierwszy projekt (1030 pozycji), a pod koniec 1984 roku drugą wersję rozszerzoną do 1580 tytułów, w układzie: literatura piękna dla dorosłych (499 poz. 31,5%), literatura piękna dla dzieci i młodzieży (710 poz. 44,9%), beletrystyka popularna (210 poz. 13,2%), książki popularnonaukowe oraz paraliterackie (88 poz. 6%) oraz encyklopedie, słowniki, poradniki, przewodniki i kompendia (73 poz. 4,4%). Zestaw w części podstawowej (literatura piękna dla dorosłych, dla dzieci i młodzieży oraz beletrystyka popularna) skorelowany z koncepcjami zestawów „Biblioteki Arcydzieł”, „Powieści XX wieku”, spisem krakowskim „Literatura piękna dla bibliotek”, propozycjami wznowień zgłoszonymi przez wojewódzkie biblioteki publiczne w sondażu organizowanym przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz książki 40-lecia PRL, zestawione w oparciu o plebiscyt „Polityki” — osiągnął stopień dojrzałości opracowania umożliwiający — przy nieznacznych korektach i zaopiniowaniu przez specjalistów — wydanie drukiem jako pierwsza część planowanego kanonu. By mógł spełnić rolę korelatu operacyjnego analizy aktualnego stanu zaopatrzenia bibliotek w lekturę podstawową i źródła inspiracji wydawniczych na pięciolecie 1966—1980 winien być wydany do połowy 1985 roku.

Część druga „kanonu”, obejmująca piśmiennictwo niebeletrystyczne, trudniejsza w opracowaniu ze względu na większą zmienność kryteriów wartości i przydatności czytelniczej oraz z uwagi na szybsze starzenie się zbiorów, winna się stać przedmiotem wnikliwszej oceny zespołów ekspertów, powołanych z grona bibliotekarzy, wydawców, księgarzy, popularyzatorów poszczególnych dyscyplin nauki i dziedzin wiedzy. Ewentualnych oponentów idei „książek dla bibliotek”, wietrzących niebezpieczeństwo „kanonizacji”, czyli uświadczenia części dorobku literackiego ludzkości, kosztem odrzucania „nieprawomyślnych” płów pisarskich dawnych i współczesnych autorów, spieszymy uspokoić, że nasz „kanon” to nie „święty” zestaw ksiąg, lecz podstawowa część zbioru, nie skostniały w użyciu wzorec, lecz elastyczny, otwarty na wysokie i autentyczne wartości zestaw, możliwy do uzupełniania i zmiany, w zależności od potrzeb środowiska czytelniczego, możliwości rynku wydawniczego, wiedzy i operatywności bibliotekarza. Tam zaś, gdzie nie dostaje zalet intelektu, poczucia obowiązku, organizacji spo-

lecznej lub doświadczenia zawodowego pracownika biblioteki „kanon książek dla bibliotek” winien służyć za wyznacznik minimum czytelniczego kulturalnego człowieka końca dwudziestego wieku, *homo sapiens* ogłuszanego szumem informacyjnym środków masowego przekazu, mylącego często ścieżki życiowe, w rozgardiaszu myślowym agresji cywilizacyjno-technokratycznej. Kanon książek dla bibliotek to zbiór nie talumdycznie weryfikowanych tekstów, lecz wypróbowanych w odbiorze czytelniczym drogowskazów myśli i wzruszeń ludzkich.

PRZYPISY

1) Opublikowana w zbiorze materiałów pt. *Biblioteki w polityce kulturalnej*, Warszawa 1982, w formie referatów Jana Burakowskiego: „Kanon” książek dla bibliotek, s. 35—38 i piszącego te słowa pt. *Zasady opracowania podstawowego kanonu książek dla biblioteki* (tezy) s. 39—47.

2) Zob. np. *Katalog rozumowany dla dzieci i młodzieży*, Z. Morawskiego, W-wa 1895 lub *Co i jak czytać* W. M. Kozłowskiego W-wa 1900.

3) „Spis książek poleconych do bibliotek szkolnych przez Komisję Oceny Książek do Czytania dla Młodzieży Szkolnej przy MWRiOP w latach od 1923 do 1928 włącznie”, W-wa 1929.

4) Cytowane zestawy „Książka w bibliotece” i „Książki dla bibliotek”, były obszerniejsze, bo pierwszy obejmował 1916 pozycji, drugi natomiast samej literatury pięknej — 1524 pozycje

Przegląd piśmiennictwa

Biblioteki Wielkopolski. Poznań 1983.

Biblioteka Kroniki Wielkopolski. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich — Oddział w Poznaniu.



Wydawnictwo winno spotkać się z zainteresowaniem bibliotekarzy. Jest bowiem dobrze zrobionym przeglądem aktualnego stanu bibliotek wielkopolskich, ich kierunków gromadzenia oraz zasobów zbiorów. Uwzględniono także tendencje rozwojowe bibliotekarstwa wielkopolskiego od czasów najwcześniejszych. Na całość składają się zaopatrzone w aparat naukowy monografie poszczególnych bibliotek regionu, jakimi są biblioteki szkół wyższych, Polskiej Akademii Nauk, towarzystw i instytucji naukowych, biblioteki kościelne oraz biblioteki publiczne i oświatowe. Omówiono również nowe formy działalności przyspieszającej obieg dokumentów, zwłaszcza naukowych, a mianowicie działalność licznie powstających ośrodków informacji naukowej.

§ Problemy prawne

KRYSTYNA BABIAK

Instytut Bibliotekoznawstwa
Uniwersytetu im. A. Mickiewicza
w Poznaniu

Przyczynnik do regulacji statusu bibliotekarza dyplomowanego

Pojęcie status (od łacińskiego status-
-stan) wg Słownika języka polskiego (wyd.
Warszawa 1979, t. III, s. 525) oznacza „stan
prawny, pozycję społeczną, położenie jed-
nostki w grupie społecznej lub położenie
grupy w większej zbiorowości”.

Według teoretyka prawa pracy M.
Święcickiego¹ na status pracowniczy skła-
da się zespół stosunków prawnych:

- 1) stosunek pracy,
- 2) inne stosunki prawne, w których pra-
cownik jest jednym z podmiotów,
- 3) inne stosunki prawne, gdzie pracow-
nik jest destynatariuszem skutków
ich realizacji,
- 4) stosunki prawne związane z zatrud-
nieniem pracownika, w których człon-
kowie jego rodziny albo występują
jako jeden z podmiotów, albo są de-
stynatariuszami korzyści.

M. Harris² analizując sprawę zawodu bi-
bliotekarza pisze, że dwa elementy ściśle na
siebie wzajemnie wpływające kształtują
grupę zawodową:

- a) status, tj. posiadane przywileje, ko-
rzyści i obowiązki,
- b) obraz grupy w oczach społeczeństwa.

Moje rozważania skupię na pierwszym z
wyróżnionych przez Harrisa elementów, z
uwagi na to, iż szereg publikacji w ra-
mach analizowania sprawy integracji za-
wodowej przedstawiło drugi z elementów.
Wydaje się, iż obraz grupy w oczach spo-
łeczeństwa jest taki sam w stosunku do
bibliotekarzy służby, jak i bibliotekarzy
dyplomowanych. W niniejszym opracowa-
niu zajmę się wyłącznie pracowniczą sy-
tuacją prawną bibliotekarzy dyplomowa-
nych.

Obsada personalna bibliotek naukowych
wzbogaciła się o grupę bibliotekarzy dy-
plomowanych w 1958 r.³. Grupa ta pow-

stała najpierw w bibliotekach szkół wyż-
szych, co nie pozostało bez wpływu na ich
pragmatykę służbową. Przepisy prawa
przewidywały przy angażowaniu bibliote-
karzy dyplomowanych:

- a) nominację,
- b) umowę o pracę.

Przyjęcie konstrukcji dopuszczalności na-
wiązywania stosunku pracy przez nomina-
cję stwarzało bibliotekarzom dyplomowa-
nym daleko posuniętą stabilizację ich sto-
sunku pracy. Stosunek pracy z nominacji
był stosunkiem administracyjno-prawnym,
który mógł nastąpić na lub do odwołania.
Jakkolwiek treść takiego stosunku pracy
regulowana była w sposób jednostronny, a
pracownicy byli w większym stopniu pod-
porządkowani władzy służbowej, w od-
mienny, korzystny sposób regulowana by-
ła odpowiedzialność porządkowa i dyscy-
plinarna⁴. Nomenklatura użyta w usta-
wie z 1958 r. była zjawiskiem odosobnio-
nym, gdyż używano terminu „powołanie”
jako *wspólnej* (podkreślenie moje — K. B.)
nazwy dla nominacji i zawarcia umowy o
pracę.

Przerazająca ilość bibliotekarzy dyplo-
mowanych była jednak powołana na pod-
stawie umowy o pracę. Dlatego w przy-
padku naruszenia uprawnień podmioto-
wych pracowników częściej można było
dochodzić swych praw przed sądem, niżli
na drodze służbowej⁵.

Aktualnie sytuację prawną bibliotekarzy
dyplomowanych w szkołach wyższych re-
gulują: Ustawa z dnia 4 maja 1982 r. o
szkolnictwie wyższym⁶, Rozporządzenie
Rady Ministrów z dnia 19 września
1983 r. w sprawie warunków zatrudnienia
oraz zasad awansowania dyplomowanych
bibliotekarzy i dyplomowanych pracowni-
ków dokumentacji naukowej w szkołach

wyższych⁷ oraz zarządzenie Nr 18 Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 26 maja 1984 r. w sprawie przeprowadzania państwowego egzaminu bibliotekarskiego oraz państwowego egzaminu z informacji i dokumentacji naukowej.

Ustawa w rozdziale 2, działu TV, zatytułowanym „Pracownicy naukowo-dydaktyczni”, w art. 131 pkt. 3 wymienia wśród pracowników naukowo-dydaktycznych również bibliotekarzy dyplomowanych. Dalej w art. 141 różnicuje tę grupę pracowników bibliotek na:

- 1) starszych kustoszów dyplomowanych,
- 2) kustoszów dyplomowanych,
- 3) adiunktów bibliotecznych,
- 4) asystentów bibliotecznych.

W ramach tegoż rozdziału ustawy regulowany jest też czas pracy bibliotekarzy dyplomowanych w art. 145 pkt. 6, który wynosi 36 godzin tygodniowo. W tym miejscu wypada podkreślić, iż propozycje zmniejszenia wymiaru godzin do 30 godzin tygodniowo sięgają już okresu obowiązywania ustawy z 1958 r.⁸ Na krzywdzące w tym zakresie postanowienia ustawy wskazywał już B. Howorka podkreślając, iż jeśli 30 godzin pracuje bibliotekarz szkolny, nie obciążony obowiązkami pracy naukowo-dydaktycznej, tym bardziej bibliotekarz dyplomowany winien mieć obniżony tygodniowy czas pracy.

Niezbyt konsekwentnie ustawodawca uregulował sprawę nawiązania stosunku pracy. W art. 160 pkt. 1 wskazuje iż: „stosunek pracy z pracownikiem naukowo-dydaktycznym nawiązuje się na podstawie mianowania na stałe, na czas nieokreślony lub czas określony, albo przez zawarcie umowy o pracę”. Odrębności tych dwóch rodzajów nawiązania stosunku pracy sprowadzają się do prawa zmiany treści stosunku pracy z nominacji (różnica w przypadku zgody lub braku zgody pracownika) w zakresie rozwiązania stosunku pracy oraz systemu rozstrzygania sporów ze stosunku pracy⁹.

Ustawa we wspomnianym rozdziale 2 działu IV określa dalej sposoby nawiązania stosunku pracy z profesorem i docentem (art. 161), a asystentem (art. 164, pkt. 1, 2, 3) adiunktem (art. 164, pkt. 4, 5, 6), a także tryb postępowania w tych sprawach (art. 165). Dalsze artykuły wspomnianego rozdziału dotyczą sposobu i warunków rozwiązania stosunku pracy, a także jego wygaśnięcia z mocy prawa.

Ponieważ cytowane wyżej przepisy wyraźnie nie określają sposobu nawiązania zmiany treści i rozwiązywanie stosunku pracy, należałoby przepisy ustawy interpretować w tym kierunku, iż do bibliotekarzy dyplomowanych w tym zakresie tak zwanych, stosuje się przepisy kodeksu pracy (podkreślenie moje — K. B.) (czyli prze-

pisy dotyczące umownych stosunków pracy) zgodnie z art. 25 kp., umowę z bibliotekarzem dyplomowanym w szkole wyższej zawiera się na czas nieokreślony, na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy. Jak dalece wydaje się to krzywdzące dla bibliotekarzy dyplomowanych, których wykładnia systematyczna przepisów każe traktować jako pracowników naukowo-dydaktycznych świadczy fakt zawierania w niektórych szkołach wyższych, wbrew zamierzeniom ustawodawcy — stosunku pracy na podstawie mianowania.

Warunki płacowe dla bibliotekarzy dyplomowanych szkół wyższych uregulowało Rozporządzenie Rady Ministrów z 2 sierpnia 1982 r. w sprawie wynagrodzenia nauczycieli akademickich¹⁰. Z analizy tabeli płac powyższego rozporządzenia wynika, iż nieporównywalne są stanowiska pracowników naukowo-dydaktycznych zatrudnionych na uczelni z zatrudnionymi w bibliotece (np. asystent a asystent biblioteczny, adiunkt — a adiunkt biblioteczny itd.).

Pomyślne jednak przejście przez egzamin na bibliotekarza dyplomowanego¹¹ umieszcza bibliotekarzy w grupach nauczycieli akademickich ze wszystkimi obowiązkami, ale i uprawnieniami przynależnymi tej grupie, zapewniając im lepsze warunki płacowe (choć nie takie same), skrócenie czasu pracy, przedłużenie urlopu oraz otwarcie możliwości awansowania do funkcji dyrektora włącznie.

Jeśli chodzi o wspomniane już rozporządzenie z 19 września 1983 r., to z analizy postanowień art. 9 wynika, że w szkolnictwie wyższym anulowano przepis z rozporządzenia z 1967 r., mówiący o ocenie pracy przy awansowaniu na wyższe stanowisko bibliotekarzy dyplomowanych. Oceny nie dokonuje komisja, a z wnioskiem o awansowanie, zaopiniowanym przez radę biblioteczną lub odpowiednią radę naukową, występuje dyrektor biblioteki głównej.

Nieco inaczej uregulowano pragmatykę bibliotekarzy dyplomowanych w innych bibliotekach. Prawo zatrudnienia bowiem tej grupy pracowników poza bibliotekami szkół wyższych mają biblioteki PAN, biblioteki resortowych instytutów naukowo-badawczych, Biblioteka Naukowa, Biblioteka Śląska, sześć głównych miejskich bibliotek publicznych, dwie główne biblioteki wojewódzkie i dwie główne biblioteki wojewódzkie i miejskie¹².

Zgodnie z § 10 rozporządzenia z 19 grudnia 1983 r. w zakresie w nim ustalonym traci moc rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 1967 r. w sprawie warunków zatrudnienia w instytutach naukowo-badawczych, w Polskiej Akademii Nauk i w szkolnictwie wyższym bibliotekarzy dyplomowanych i pra-

cowników służby bibliotecznej oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej i dokumentalistów służby informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej. Wynika z tego, iż oprócz bibliotekarzy dyplomowanych szkół wyższych — przepisy tegoż rozporządzenia są nadal aktualne dla tej kategorii zawodowej. Z porównania przepisów wyżej omawianych aktów prawnych wynika, iż nie zmienił ustawodawca nazewnictwa stanowisk bibliotekarzy dyplomowanych. Ponadto zadania stawiane przed wszystkimi bibliotekarzami dyplomowanymi są takie same. Należą do nich: 1) prowadzenie działalności badawczej, dydaktycznej i organizacyjnej w zakresie bibliotekoznawstwa, a w szczególności prowadzenie prac badawczych w zakresie organizacji bibliotek, nauki o książce i o innych dokumentach bibliotecznych, 2) doskonalenie kadry bibliotecznej biblioteki macierzystej, organizowanie praktyk międzybibliotecznych oraz praktyk dla studentów studiów z zakresu bibliotekoznawstwa, 3) organizowanie bibliotek i zbiorów bibliotecznych zgodnie z wymaganiami nowoczesnego bibliotekarstwa naukowego, 4) prowadzenie prac dokumentacyjnych i bibliograficznych oraz edytorskich.

W odróżnieniu dla aktualnie obowiązujących przepisów w szkolnictwie wyższym w pozostałych instytucjach obowiązuje inny sposób nawiązania stosunków pracy. Otóż § 7 wspomnianego rozporządzenia z 1967 r. wyraźnie podkreśla, iż: „Na stanowisko bibliotekarza dyplomowanego powołuje:

— w PAN i jej placówkach naukowych — Sekretarz Naukowy PAN lub upoważniony przez niego Sekretarz Wydziału albo kierownik placówki naukowej,

— w instytutach naukowo-badawczych — dyrektor instytutu.

Jeśli chodzi o problem wynagrodzeń, to na podstawie § 18 uchwały nr 148 Rady

Ministrów z 29 października 1983 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników upowszechniania kultury¹³ przepisy uchwały stosuje się — na mocy zarządzenia nr 9/84 Sekretarza Naukowego PAN z 4 kwietnia 1984 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w bibliotekach, Muzeum Ziemi i Archiwum PAN¹⁴ do analogicznych grup pracowników. Wynika z tego, iż do bibliotekarzy dyplomowanych, nie stosuje się stawek pracowników naukowo-badawczych.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa pragmatyki bibliotekarzy dyplomowanych w innych bibliotekach. W praktyce stosuje się przepisy wspomnianego rozporządzenia z 1967 r., często bez wyraźnego upoważnienia w tym zakresie przedstawicieli swego resortu. Analogia legis nakazuje w tym względzie zawsze wyszukać podobną sytuację faktyczną, która już znalazła uregulowanie w przepisach prawnych.

Wydaje się to jednak rozwiązaniem połówicznym. Jakie przepisy zastosowano by, gdyby zrealizowano idee **Programu rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 roku**. Zgodnie z nim bowiem: „modyfikacji powinien ulec przepis, który dopuszcza do egzaminu na bibliotekarzy dyplomowanych tylko tych, którzy pracują w bibliotekach uznanych za naukowe”. A dalej: „kryterium przyszłościowe powinny stanowić walory merytoryczne kandydata, a nie miejsce jego pracy”.

Biorąc powyższe pod uwagę de lege granda wydaje się konieczna nowelizacja przepisów w kierunku ujednolicenia pragmatyki bibliotekarzy dyplomowanych.

Na zakończenie rozważań chciałabym dodać, iż zdaję sobie sprawę z fragmentaryczności wypowiedzi, lecz nie sposób w jednym artykule wyczerpać ogółu zagadnień dotyczących statusu bibliotekarzy dyplomowanych.

PRZYPISY

1 Świąciecki M., *Prawo pracy*, Warszawa 1969, s. 625.

2 Harris M., *Achievement of Professionalism*. Canadian Librarians 1969, nr 4, za Szwalbe J., *Badania nad statusem pracownika służby inte.* Prace, studia, przyczynki 1971, z. 8, s. 8.

3 Ustawa z dnia 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 68, poz. 336).

4 Por. Józefowicz E., *Aspekty administracyjno-prawne kształtujące stosunki służbowe bibliotekarzy w bibliotekach naukowych PRL*, Toruń 1971, s. 87, n. (maszynopis pracy doktorskiej).

5 Por. Brzostowicz J., *Z problematyki prawnej dotyczącej bibliotekarzy dyplomowanych w szkołach wyższych*, *Biuletyn GBL* 1971, nr 6, s. 354.

6 Dz. U. Nr 14 poz. 113, zm. Dz. U. z 1983 Nr 5, poz. 33, Dz. U. z 1983 Nr 39, poz. 176.

7 Dz. U. Nr 57, poz. 256.

⁸ Patrz: Brzostowicz J., *ju.*, s. 353.

⁹ Szerzej na ten temat: Sypniewicz Z., *Nawiązania i zmiany stosunku pracy na podstawie mianowania*, Warszawa—Poznań 1976.

¹⁰ Dz. U. Nr 25, poz. 181 z późniejszymi zmianami, ostatnio — Rozporządzenie z 14 września 1984 r.

¹¹ Pojawiły się głosy krytyczne odnośnie obostrzenia egzaminacyjnego dla absolwentów innych kierunków studiów. Por. Czaja S., *Nowe regulacje prawne*.

¹² Patrz: Uchwała nr 269 Rady Ministrów z dnia 20 sierpnia 1968 r. w sprawie ustalenia wykazu bibliotek zaliczonych do bibliotek naukowych (MP Nr 36, poz. 253 z późniejszymi zmianami).

¹³ MP Nr 36, poz. 203.

¹⁴ Zarządzenie nie publikowane.

BOLESŁAW HOWORKA

Biblioteka Główna

Akademii Medycznej

im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

Akty normatywne o bibliotekarzach dyplomowanych

Pierwsze postanowienia przepisów dotyczące bibliotekarzy dyplomowanych znajdują się w ustawie z dnia 5 listopada 1958 roku o szkolnictwie wyższym (Dz. U. 1958, nr 68, poz. 336). Art. 126 ust. 1 tej ustawy, w jej pierwotnym brzmieniu, mówił: „Pracę dydaktyczną lub naukową w szkole wyższej mogą również wykonywać: ...bibliotekarze dyplomowani, ..., Ustawa ta, w art. 128 ust. 1, określała także stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych (st. kustosz dyplomowany, kustosz dyplomowany, adiunkt biblioteczny, asystent biblioteczny)¹. Określone zostało także, w art. 128 ust. 2, kto może być powołany na stanowisko bibliotekarza dyplomowanego (osoba, „która posiada tytuł magistra, magistra inżyniera lub lekarza, odpowiednią praktykę oraz staż pracy bibliotecznej i złożyła egzamin bibliotekarski”). Ust. 3 powołanego artykułu zawierał delegację do wydania rozporządzenia wykonawczego („Minister po zasięgnięciu opinii Rady Głównej, określi w drodze rozporządzenia szczegółowe warunki, jakim powinni odpowiadać kandydaci na bibliotekarzy dyplomowanych, jak również zasady i tryb składania egzaminów bibliotekarskich”)².

Po znowelizowaniu omawianej ustawy, w 1965 r. (jedynoli tekst: Dz. U. 1965, nr 16, poz. 114), sytuacja bibliotekarzy dyplomowanych nie uległa zmianie. Art. 83 znowelizowanej ustawy mówił o tym, kto

jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym („1. Osoby zatrudnione w szkole w zakresie nauczania i pracy naukowo-badawczej lub nauczania są pracownikami naukowo-dydaktycznymi”), a także, jakie są stanowiska pracowników naukowo-dydaktycznych („2. Stanowiskami pracowników naukowo-dydaktycznych w szkole są stanowiska: ...4) a) bibliotekarza dyplomowanego, b) dyplomowanego pracownika dokumentacji naukowej; ...”³). Dalsze artykuły tej ustawy (art. 91 i 92) mówiły szczegółowo o tym, jakie są stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej. Powtórzone zostały także postanowienia dotyczące kwalifikacji tych pracowników oraz delegacja do wydania rozporządzenia wykonawczego. Art. 92 ust. 2 określił m. in. stanowiska dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej (St. dokumentalista dyplomowany, dokumentalista dyplomowany, adiunkt dokumentacji naukowej, asystent dokumentacji naukowej).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 lipca 1965 r. w sprawie ustalenia stanowisk i uposażeń bibliotekarzy dyplomowanych w niektórych bibliotekach (Dz. U. 1965, nr 30, poz. 198; zmiana: 1966, nr 26, poz. 156):

1) określiło, w których bibliotekach mo-

gą być zatrudniani bibliotekarze dyplomowani,

2) w ten sam sposób, jak w ustawie o szkolnictwie wyższym, nazwało stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych,

3) zawarło istotne i obowiązujące również obecnie postanowienia, że na stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych mogą być powołane osoby, które odpowiadają warunkom określonym dla bibliotekarzy dyplomowanych w szkolnictwie wyższym (§ 3),

4) stwierdzało, że do bibliotekarzy dyplomowanych, zatrudnionych w tych bibliotekach, mają odpowiednio zastosowanie przepisy dotyczące uposażenia pracowników szkół wyższych⁴ oraz niektóre inne postanowienia ustawy o szkolnictwie wyższym.

Trzeba przypomnieć, że obecnie uposażenia bibliotekarzy dyplomowanych „zatrudnionych w bibliotekach publicznych uznanych za naukowe”⁵ zostało określone innymi przepisami. Takie rozwiązanie nie jest właściwe. Przypomnijmy, że obecnie uposażenia bibliotekarzy dyplomowanych, zatrudnionych w szkołach wyższych określają przepisy rozporządzenia Rady Ministrów, wydanego w oparciu o delegację zawartą w ustawie o szkolnictwie wyższym⁶.

Place bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej powinny określać jednakowe przepisy, to samo rozporządzenie wykonawcze do ustawy o szkolnictwie wyższym niezależnie od tego, czy pracownicy ci są zatrudnieni w bibliotece głównej szkoły wyższej, czy też w innej bibliotece naukowej. Również pragmatyka tych pracowników powinna być określana wyłącznie przez obowiązującą ustawę o szkolnictwie wyższym i przez odpowiednie przepisy wykonawcze.

Aktem normatywnym — wykonawczym do ustawy o szkolnictwie wyższym, a także do ustawy o instytutach naukowo-badawczych (Dz. U. 1965, nr 19, poz. 129) i do ustawy o Polskiej Akademii Nauk (Dz. U. 1965, nr 17, poz. 119) jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 1967 r. w sprawie warunków zatrudnienia w instytutach naukowo-badawczych, w Polskiej Akademii Nauk i w szkolnictwie wyższym bibliotekarzy dyplomowanych i pracowników służby bibliotecznej oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej i dokumentalistów służby informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej (Dz. U. 1967, nr 14, poz. 63). Rozporządzenie to przez okres 15 lat stanowiło podstawę prawną powoływania i działania komisji egzaminacyjnej dla bibliotekarzy dyplomowanych⁷ oraz dla dyplomowanych pracowników

dokumentacji naukowej⁸. Mówiło ono o stanowiskach bibliotekarskich i pracowników dokumentacji naukowej, o ich zadaniach („Do zadań bibliotekarzy dyplomowanych należy prowadzenie działalności badawczej, dydaktycznej i organizacyjnej w zakresie bibliotekoznawstwa, a w szczególności: ...” (§ 3) oraz o wymaganiach kwalifikacyjnych. Jednym z tych wymagań było (i jest) złożenie z wynikiem pozytywnym egzaminu bibliotekarskiego. Rozporządzenie to stanowiło także podstawę prawną do przeprowadzania weryfikacji dorobku doświadczonych bibliotekarzy zajmujących stanowiska kierownicze w bibliotekach i udzielania im zwolnienia od egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego (§ 27). Podobne postanowienia (§ 28) stwarzały możliwość zwolnienia od egzaminu dla kandydatów na stanowiska dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej.

Art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach (Dz.U. 1968, nr 12, poz. 63) stwierdza, że biblioteki naukowe (służące rozwojowi oraz potrzebom nauki i kształcenia przez prowadzenie działalności naukowo-badawczej i usługowej, prowadzące prace dydaktyczne, informacyjne i popularyzacyjne, mające na celu upowszechnianie wiedzy oraz rozwój kultury w społeczeństwie — art. 17 ust. 1 i 2) mogą zatrudniać bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej. W ustawie o bibliotekach (art. 30 ust. 4) znajdują się postanowienia, z których wynika, że do pracowników bibliotek „obowiązanych do wykonywania prac naukowo-badawczych i usługowo-badawczych w zakresie rozwoju bibliotekarstwa, czytelnictwa i doskonalenia pracowników bibliotek” (art. 20 pkt 1) mogą być stosowane, w określonych sytuacjach, m.in. przepisy o szkolnictwie wyższym.

Obowiązująca obecnie (od dnia 1 września 1982 r.) ustawa z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. 1982, nr 14, poz. 113; zmiany: 1983, nr 5, poz. 33, art. 9 i nr 39, poz. 176, art. 21) wprowadziła niewielkie zmiany w statusie bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej. Szereg artykułów powołanego wyżej aktu normatywnego mówi o sprawach dotyczących bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej, wykonujących swoje obowiązki nie tylko w szkołach wyższych. Odnosne postanowienia zawarte są przede wszystkim w dziale IV: „Pracownicy szkoły”. Najistotniejsze, interesujące bibliotekarzy dyplomowanych przepisy zawarte zostały w rozdziale 2 tego działu ustawy, zatytułowanym: „Pracownicy naukowo-dydaktyczni”. Są to postanowienia:

1) określające, kto jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym (osoba zatrudniona w szkole wyższej w celu nauczania i prowadzenia pracy naukowej... — art. 131 ust. 1);

2) zaliczając bibliotekarzy dyplomowanych oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej do grupy pracowników naukowo-dydaktycznych (art. 131 ust. 3);

3) mówiące, jakie są stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych (starszy kustosz dyplomowany, kustosz dyplomowany, adiunkt biblioteczny, asystent biblioteczny — art. 141) i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej (starszy dokumentalista dyplomowany, dokumentalista dyplomowany, adiunkt dokumentacji naukowej, asystent dokumentacji naukowej — art. 142);

4) stwierdzające, że wszyscy pracownicy naukowo-dydaktyczni podlegają okresowym ocenom wyników ich pracy (art. 133);

5) zawierające delegację dla Rady Ministrów, która po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz w porozumieniu ze związkami zawodowymi, w drodze rozporządzenia, określa warunki, którym powinny odpowiadać kandydaci na dyplomowanych bibliotekarzy oraz na dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej, zasady i tryb składania państwowych egzaminów bibliotekarskich, państwowych egzaminów z informacji i dokumentacji naukowej oraz zasady awansowania dyplomowanych bibliotekarzy i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej (art. 143 ust. 1);

6) stwierdzające, że na stanowisko dyplomowanego bibliotekarza lub dyplomowanego pracownika dokumentacji naukowej w szkole wyższej zatrudnia rektor szkoły na wniosek dyrektora biblioteki głównej, zaopiniowany przez radę biblioteczną (art. 143 ust. 2);

7) określające obowiązki pracownika naukowo-dydaktycznego, do którego należy w szczególności:

a) systematyczne prowadzenie badań naukowych lub rozwijanie twórczości zawodowej lub artystycznej oraz podnoszenie swoich kwalifikacji,

b) nauczanie studentów oraz kształtowanie ich zainteresowań i samodzielności myślenia,

c) upowszechnianie osiągnięć nauki i praktyki,

d) udział w pracach organizacyjnych szkoły, związanych z dydaktyką, badaniami naukowymi, działalnością artystyczną lub leczniczą,

e) a ponadto stwierdzające, że do obowiązków pracownika naukowo-dydaktycznego, pełniącego funkcję kierowniczą w

szkole (m.in. dyrektora biblioteki głównej), należy dbałość o stwarzanie należytych warunków pracy, rozwoju naukowego i dydaktycznego podległych mu pracowników (art. 144);

8) określające obowiązkowy wymiar czasu pracy bibliotekarzy dyplomowanych na 36 godzin tygodniowo oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej na 40 godzin tygodniowo (art. 145 ust. 6);

9) przyznające starszym kustoszom dyplomowanym i kustoszom dyplomowanym prawo do dodatku do emerytury lub renty w wysokości 15% podstawy wymiaru świadczeń oraz adiunktom bibliotecznym i asystentom bibliotecznym prawo do dodatku do emerytury lub renty w wysokości 10% podstawy wymiaru świadczeń, uprawnionym do emerytury — o ile przepracowali w szkole co najmniej piętnaście lat, lub uprawnionym do renty inwalidzkiej — o ile przepracowali w szkole co najmniej 5 lat (rozporządzenie wykonawcze Ministra Pracy, Plac i Spraw Socjalnych z dnia 15 października 1984 r. w sprawie dodatków do emerytur i rent z tytułu pracy naukowo-dydaktycznej ogłoszone w Dz. U. 1984, nr 51 poz. 266 stwierdza, że prawo do dodatku w wysokości 10% podstawy wymiaru świadczeń mają także: starszy dokumentalista dyplomowany, dokumentalista dyplomowany, adiunkt dokumentacji naukowej i asystent dokumentacji naukowej (art. 158).

W rozdziałach 2, 5 i 6 działu IV ustawy o szkolnictwie wyższym zawarte są postanowienia określające pragmatykę pracowników naukowo-dydaktycznych, w tym także bibliotekarzy dyplomowanych oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej. Jest to materiał bardzo obszerny, którego omawianie w tym opracowaniu jest niecelowe. Zainteresowani mogą zapoznać się z tymi przepisami w Dzienniku Ustaw. Uzasadniony wydaje się pogląd, że postanowienia te powinny dotyczyć bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej zatrudnionych także i w innych bibliotekach naukowych, a nie tylko w bibliotekach stanowiących jednostki organizacyjne szkół wyższych. Odpowiednie regulacje powinny pójść w tym właściwym kierunku.

Ustosunkowując się do zacytowanych przepisów ustawy o szkolnictwie wyższym, krytycznie trzeba się odnieść do zapisów art. 145 ust. 6, mówiących o obowiązkowym czasie pracy bibliotekarzy dyplomowanych (36 godzin tygodniowo) i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej (40 godzin tygodniowo). Jako nieuzasadnione należy traktować różnice tego czasu pracy w odniesieniu do poszczególnych grup tych pracowników. Za-

pis ten jest krzywdzący dla obu tych grup, szczególnie, jeśli porówna się te postanowienia z zapisami art. 42 ust. 1 pkt., 1 ustawy: Karta Nauczyciela (Dz. U. 1982, nr 3, poz. 19 z późn. zmianami). Jakże uzasadnienie można przedstawić dla sytuacji, w której bibliotekarz dyplomowany — nauczyciel akademicki — pracuje przez 36 godzin tygodniowo, a nauczyciel-bibliotekarz biblioteki szkolnej — 30 godzin tygodniowo? Dodajmy tutaj (aby przypomnieć to jeszcze raz organom kompetentnym do zmiany tego stanu rzeczy), że pracownika naukowo-dydaktycznego zatrudniono w szkole wyższej obowiązując „systematyczne prowadzenie badań naukowych...” (tego obowiązku pracownicy, których pragmatykę zawodową określa „Karta Nauczyciela” — nie mają).

Niesłuszne, krzywdzące niektórych bibliotekarzy dyplomowanych oraz wszystkich dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej, w świetle przepisów ustawy: Karta Nauczyciela oraz ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zmianie niektórych przepisów o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego i o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz. U. 1983, nr 5, poz. 33, art. 8, pkt. 2) jest zróżnicowanie uprawnień emerytalnych i rentowych tych pracowników, wprowadzone ustawą o szkolnictwie wyższym, a następnie rozwinęte powołanym rozporządzeniem Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych. Znowelizowane postanowienia Karty Nauczyciela przewidują prawo do dodatku do emerytury lub renty w wysokości 15% podstawy wymiaru świadczeń — dla wszystkich nauczycieli. U nas natomiast starsi kustosze i kustosze dyplomowani mają prawo do dodatku w wysokości 15%, natomiast adiunkci i asystenci biblioteczni oraz wszyscy dyplomowani pracownicy dokumentacji naukowej — do 10%.

W Dzienniku Ustaw Nr 57 z 1983 r. (poz. 256) ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze Rady Ministrów z dnia 9 września 1983 r. w sprawie warunków zatrudnienia oraz zasad awansowania dyplomowanych bibliotekarzy i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej w szkołach wyższych. Jest to realizacja delegacji ustawowej zawartej w art. 143 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym. Rozporządzenie to określa:

1) kto może być zatrudniony na stanowisku bibliotekarza dyplomowanego lub dyplomowanego pracownika dokumentacji naukowej,

2) jaki staż pracy jest wymagany do zajmowania określonych stanowisk,

3) zasady uzyskania zwolnienia od postępowania kwalifikacyjnego oraz składania egzaminu bibliotekarskiego,

4) zasady awansowania na odpowiednie

stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej,

5) przepisy, które utraciły moc obowiązującą. Przede wszystkim moc obowiązującą, w zakresie ustalonym tym rozporządzeniem utraciło rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 1967 r.²

Na podstawie § 7 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 września 1983 r. („Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki ustali szczegółowy zakres tematyczny i określi specjalizację będącą przedmiotem egzaminu pisemnego oraz sposób przeprowadzania egzaminu, o którym mowa w ust. 1”) wydane zostało zarządzenie nr 18 Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 26 maja 1984 r. w sprawie przeprowadzania państwowego egzaminu bibliotekarskiego oraz państwowego egzaminu z informacji i dokumentacji naukowej (Dz. U. MNSzWiT, 1984, nr 5, poz. 9). Zarządzenie to określa tryb przeprowadzania egzaminu bibliotekarskiego i egzaminu z informacji i dokumentacji naukowej. Załącznik do tego zarządzenia zawiera wykaz specjalizacji i zakresów tematycznych prac pisemnych.

Ponadto Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki w piśmie z dnia 16 października 1984 r. Nr DU-4/078/44/84 przedstawiło swoją interpretację przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 września 1983 r. Poważne wątpliwości budzi wykładnia postanowień § 4 ust. 1 rozporządzenia, dotyczących postępowania kwalifikacyjnego. („Postępowanie kwalifikacyjne polega na zgromadzeniu i przeanalizowaniu następujących dokumentów dotyczących przebiegu pracy zawodowej oraz kwalifikacji kandydata na bibliotekarza i dokumentalistę dyplomowanego: skierowanie z zakładu pracy, odpis dyplomu, odpis przebiegu pracy zawodowej oraz opinia, wykaz publikacji, zaświadczenie o zdanym egzaminie z dwu języków obcych”). Domaganie się od osoby zainteresowanej całkowitym zwolnieniem z egzaminu przedłożenia zaświadczenia o zdanym egzaminie z dwóch języków obcych nie znajduje uzasadnienia w świetle postanowień § 6 rozporządzenia Rady Ministrów. Przedstawienie zaświadczeniem o zdanym egzaminie z dwóch języków obcych stanowi warunek dopuszczenia do egzaminu państwowego, nie jest to jednak warunek obowiązujący osoby, które odpowiedniego egzaminu nie zamierzają zdawać, które są zainteresowane wyłącznie całkowitym zwolnieniem od tego egzaminu. Podobne stanowisko należy zająć w odniesieniu do żądania od tych osób skierowania z zakładu pracy; § 6 rozporządzenia mówi: „Do państwowego egzaminu bibliotekarskiego i państwowego egzaminu z informacji i dokumentacji na-

ukowej może być dopuszczona osoba odpowiadająca wymogom określonym w § 1 pkt. 1—3, która legitymuje się zaświadczeniem o zdanym egzaminie z dwóch języków obcych i została skierowana przez bibliotekę lub ośrodek informacji naukowej”.

Wydaje się, że interpretacja ta idzie zbyt daleko, że Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki próbuje uregulować sprawy, które powinny stanowić kompetencje państwowej komisji egzaminacyjnej. Te zagadnienia, których nie uregulowały przepisy, o których nie wspomina ani rozporządzenie Rady Ministrów, ani też zarządzenie nr 18 Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, które związane są z tokiem postępowania komisji organizacyjnej, nie powinny stanowić przedmiotu regulacji resortowych, ale powinny być pozostawione do decyzji komisji egzaminacyjnej, organu złożonego z fachowców, wybitnych przedstawicieli świata bibliotekarskiego. Wykłадnia — to nie stanowienie nowych norm prawnych, nie jest to także rozwianie tych norm. Jest to ustalenie znaczenia przepisów prawnych w toku stosowania prawa. Nie rozwijam tutaj już myśli dotyczących sprawy kompetencji do wykładni prawa, w tym wypadku kompetencji do wykładni postanowień rozporządzenia Rady Ministrów.

W toku omawiania aktów normatywnych dotyczących bibliotekarzy dyplomowanych nasunęły się następujące wnioski, szerzej omówione i uzasadnione powyżej:

1) status bibliotekarza dyplomowanego określają przepisy ustawy o szkolnictwie wyższym oraz odpowiednich aktów normatywnych — wykonawczych do tej ustawy; są to jedyne przepisy regulujące tę sprawę, powinny one dotyczyć wszystkich bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej, niezależnie od tego, w jakim resorcie działa biblioteka naukowa, zatrudniająca tych pracowników,

2) stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych zostały określone w kolejnych ustawach o szkolnictwie wyższym, w ten sam sposób; używanie w przepisach płacowych innych nazw stanowisk, niż określone w ustawie — jest bezpodstawne,

3) uposażenia wszystkich bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej powinny być ustalane w oparciu o te same przepisy; w tym wypadku w oparciu o przepisy rozporządzenia wykonawczego do ustawy o szkolnictwie wyższym¹,

4) pragmatyka bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej, niezależnie od miejsca ich zatrudnienia, powinna być określana przez te same przepisy, przez ustawę o szkolnictwie wyższym i odpowiednie przepisy wykonawcze,

5) konieczne jest zrewidowanie postanowień ustawy o szkolnictwie wyższym, mówiących o czasie pracy bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej; także rewizji wymagają przepisy mówiące o wysokości dodatków do emerytur oraz rent tych pracowników,

6) należy znaleźć rozwiązanie, które zmniejszy kłopoty kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej, związane ze sprawą egzaminu z dwóch języków obcych²,

7) interpretowanie przepisów dotyczących postępowania kwalifikacyjnego oraz przeprowadzania państwowych egzaminów bibliotekarskich i państwowych egzaminów z informacji naukowej nie należy do kompetencji urzędu obsługującego naczelny organ administracji państwowej; prawo ustalania znaczenia przepisów prawnych związanych z działalnością komisji egzaminacyjnej, prawo ustalania związanych z tym procedur, powinno należeć do kompetencji tej komisji.

PRZYPISY:

¹ Stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych określone postanowieniami ustawy o szkolnictwie wyższym (a także i innych ustaw) zostały zmienione w niektórych przepisach wykonawczych. W zał. nr 2 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 sierpnia 1974 r. w sprawie wynagradzania pracowników placówek upowszechniania kultury, archiwów państwowych i FilMOTEKI Polskiej (Dz. U. 1974, nr 30, poz. 176), aktu normatywnego — wykonawczego do ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach (Dz. U. 1968, nr 12, poz. 63) nazwano odpowiednie stanowiska: dyplomowany adiunkt biblioteczny, dyplomowany asystent biblioteczny. To odstępstwo od ustawowych ustaleń powtarza się kolejno w: 1) zarządzeniu nr 45 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 września 1983 r. w sprawie szczegółowych zasad wynagradzania pracowników upowszechniania kultury (Dz. Urz. Min. K. i Szt. 1983, nr 9—10, poz. 34) i 2) zarządzeniu nr 16 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 30

marca 1984 r. w sprawie szczegółowych zasad wynagradzania pracowników upowszechniania kultury (Dz. Urz. Min. K. i Szt. 1981, nr 2, poz. 12). Trzeba podkreślić, że w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 14 lipca 1963 r. w sprawie ustalenia stanowisk i uposażeń bibliotekarzy dyplomowanych w niektórych bibliotekach (Dz. U. 1965, nr 30, poz. 198; zmiana: 1966 nr 26, poz. 156), dotyczącym wszystkich bibliotek naukowych działających w rezerwie kultury i sztuki, a także bibliotek naukowych innych resortów, zapisane zostały w § 2 stanowiska: starszy kustosz dyplomowany, kustosz dyplomowany, adiunkt biblioteczny, asystent biblioteczny. Nie znajdują uzasadnienia formalnego zmiany nazw tych stanowisk. Nie można być adiunktem bądź asystentem bibliotecznym, jeśli się nie jest bibliotekarzem dyplomowanym. Nie znajdują także uzasadnienia formalności postanowienia o uposażeniach bibliotekarzy dyplomowanych zamieszczone w zarządzeniach Ministra Kultury i Sztuki.

2 Rozporządzeniem wykonawczym do ustawy o szkolnictwie wyższym jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 1967 r. w sprawie warunków zatrudniania w instytucjach naukowo-badawczych, w Polskiej Akademii Nauk i w szkolnictwie wyższym bibliotekarzy dyplomowanych i pracowników służby bibliotecznej oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej i dokumentalistów służby informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej (Dz. U. 1967, nr 14, poz. 63).

3 Pierwszym aktem normatywnym mówiącym o dyplomowanych pracownikach dokumentacji naukowej jest ustawa z dnia 17 lutego 1960 r. o Polskiej Akademii Nauk (Dz. U. 1960, nr 10, poz. 64). Stanowiska tych pracowników określało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 listopada 1961 r. w sprawie warunków zatrudnienia oraz kwalifikacji pracowników techniczno-badawczych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej w Polskiej Akademii Nauk (Dz. U. 1961, nr 52, poz. 286).

4 Częściowo uchylone postanowieniami § 25 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 sierpnia 1974 r. w sprawie wynagradzania pracowników placówek upowszechniania kultury, archiwów państwowych i Filmotek Polskiej (Dz. U. 1974, nr 30, poz. 176).

5 Uchwała Nr 148 Rady Ministrów z dnia 29 października 1983 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników upowszechniania kultury (Mon. Pol. 1983, nr 36, poz. 203) stanowi w § 1 ust. 2 pkt 1, że jej przepisy stosuje się do bibliotekarzy dyplomowanych zatrudnionych w bibliotekach publicznych. W stosunku do innych bibliotekarzy dyplomowanych powinny obowiązywać przepisy placowe stanowiące jako rozporządzenia wykonawcze do ustawy o szkolnictwie wyższym.

6 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 1982 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli akademickich (Dz. U. 1982, nr 25, poz. 181; zmiany: 1983, nr 60, poz. 272 i 1984, nr 44, poz. 238).

7 Przepis wykonawczy: zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 czerwca 1968 r. w sprawie trybu działania Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy Dyplomowanych oraz składania egzaminu bibliotekarskiego (Mon. Pol. 1968, nr 27, poz. 181).

8 Przepis wykonawczy: zarządzenie Sekretarza Naukowego Polskiej Akademii Nauk z dnia 5 stycznia 1971 r. w sprawie trybu działania Komisji Egzaminacyjnej dla Dyplomowanych Pracowników Dokumentacji Naukowej, zakresu wymagań egzaminacyjnych oraz trybu składania egzaminów (Mon. Pol. 1971, nr 4, poz. 26).

9 Krytycznie odnoszę się do postanowień § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 września 1983 r., mówiących, że warunkiem dopuszczenia do państwowego egzaminu bibliotekarskiego i państwowego egzaminu z informacji i dokumentacji naukowej jest przedstawienie zaświadczenia o zdaniem egzaminie z dwóch języków obcych. Jest sprawą oczywistą, że przepis wydany przez kompetentny organ musi być przestrzegany. Uważam, w tej sprawie, że problem egzaminów z języków obcych, zdawanych przez kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej, nie wolno pozostawić poza kontrolą komisji egzaminacyjnej. Różne mogą być wymagania egzaminacyjne w poszczególnych szkołach wyższych, często na tych egzaminach może być pomijana sprawa najważniejsza, terminologia bibliotekarska. Każdy kandydat na bibliotekarza dyplomowanego, na dyplomowanego pracownika informacji naukowej, powinien mieć w tym względzie równe szanse. Dlatego proponuję, aby powołać jedną państwową komisję egzaminacyjną przeprowadzającą egzaminy z języków obcych, działającą pod nadzorem państwowej komisji egzaminacyjnej, o której jest mowa w § 3 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 września 1983 r. w sprawie warunków zatrudnienia i zasad awansowania dyplomowanych bibliotekarzy i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej w szkołach wyższych (Dz. U. 1983, nr 57, poz. 256).

SBP w działaniu

KALENDARIUM

4—5 XII 1984. W Zielonej Górze odbyła się konferencja pn. Organizacja i funkcjonowanie ośrodków informacji w wojewódzkiej sieci bibliotek publicznych, zorganizowana wysiłkiem Sekcji Bibliotek Publicznych ZG SBP oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zielonej Górze. Uczestnicy konferencji wysłuchali trzech referatów, których autorami byli Grzegorz Chmielewski, Stanisław Krzywicki, Lidia Milewska i Wiesława Baszyńska, zwiedzili wybrane biblioteki publiczne Ziemi Lubuskiej oraz zwiedzili miasto Kozuchów. W wyniku dyskusji sformułowane zostały wnioski, które postaramy się opublikować w naszym piśmie.

30 XI 1984. Na emeryturę przeszła długoletnia dyrektorka Biblioteki Głównej SGPiS, zasłużona działaczka SBP dr Hanna Uniejewska.

KONGRES KULTURY JĘZYKA POLSKIEGO

W dniach 7—8 grudnia 1984 r. w sali księcia Bogusława Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie obradował Kongres Kultury Języka Polskiego, zorganizowany wspólnymi siłami Rady Krajowej PRON, Narodowej Rady Kultury oraz Komitetu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk. W obradach kongresu udział brali m. in. sekretarz KC PZPR tow. Waldemar Świrgoń, wicepremier rządu PRL Mieczysław F. Rakowski, Minister Kultury i Sztuki prof. Kazimierz Żygulski, Minister Oświaty i Wychowania prof. Bolesław Faron, Minister Administracji i Gospodarki Terenowej gen. dyw. Włodzimierz Oliwa, przedstawiciele Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyzszego i Techniki, Komitetu do Spraw Radia i Telewizji, czołowi polscy językoznawcy, działacze kultury, nauczyciele, pisarze i dziennikarze.

Otwierając obrady przewodniczący Rady Krajowej PRON Jan Dobraczyński przywitał uczestników i gości kongresu, informując zarazem, że premier rządu, choć pragnął uczestniczyć w obradach i przywiązywał do nich dużą wagę, nie mógł przybyć na nie. Następnie zabrał głos przewodniczący Narodowej Rady Kultury prof. Bogdan Suchodolski, żeby za pomocą wielu faktów i cytatów z historii piśmiennictwa polskiego dowieść tezy o ścisłej współzależności dziejów narodu i dziejów języka. Występując w imieniu gospodarzy przewodniczący Rady Woje-

wódzkiej PRON prof. Waldemar Grzywacz wskazał na symboliczne znaczenie faktu, że kongres odbywa się w odzyskanym po wiekach Szczecinie, w Zamku Książąt Piastowskich. Wicepremier Mieczysław F. Rakowski zaś podzielił się refleksjami polityka o znaczeniu kultury języka ojczystego w życiu społeczno-politycznym kraju, o roli języka jako narzędzia dialogu i dyskusji.

Uczestnicy Kongresu wysłuchali dziesięciu referatów, których autorami byli m. in. profesorowie: Mieczysław Szymczak — sekretarz naukowy kongresu, Władysław Lubaś, Stanisław Urbańczyk, Walery Pisarek, Feliks Pluta oraz prezeska Związku Literatów Polskich Halina Auderska. Ponadto minister Kazimierz Żygulski przedstawił bogaty program prac resortu w zakresie kształtowania kultury języka polskiego, Minister Oświaty i Wychowania prof. Bolesław Faron omówił prace kierowanego przez siebie resortu w dziedzinie doskonalenia programu nauczania języka polskiego w szkołach, gen. Włodzimierz Oliwa zarysował rolę języka polskiego w nazewnictwie miejscowości w Polsce i o badaniach w tym przedmiocie, a gen. Mieczysław Stolarski — zastępca szefa Głównej Zarządu Politycznego Wojska Polskiego — przedstawił program prac nad upowszechnianiem kultury języka ojczystego w Ludowym Wojsku Polskim.

W większości wystąpień oraz w dyskusji, w której zabrało głos około 30 mówców, zawarto głęboki niepokój związany z obniżaniem się kultury posługiwania się językiem polskim w coraz szerszych kręgach społeczeństwa, z upadkiem wszelkich autorytetów w tej dziedzinie, coraz większym nasyceniem polszczyzny słowami wulgarnymi, trywialnymi, agresywnymi, coraz bardziej widocznym rozejściem się języka potocznego z językami prawa i administracji, nauki, środowisk zawodowych. Krytycznie oceniono rolę środków masowego komunikowania, choć zwracano uwagę, że język prasy jest tylko odbiciem różnych odmian polszczyzny wraz z ich niedostatkami. Postulowano nasilenie badań nad językiem polskim, rozszerzenie form poradnictwa językowego, dalsze zwiększanie produkcji wydawniczej poradników i słowników językowych, większą staranność w publikowaniu tekstów oraz poszukiwanie sojuszników w walce o kulturę języka. Winni być nimi pracownicy książki, instytucje administracji i polityki, a przede wszystkim szko-

ła — całą, nie tylko nauczyciele języka polskiego.

Kongresowi towarzyszyła wystawa książek obrazujących rozwój języka polskiego na tle historii Polski oraz wydawnictw z zakresu nauki o języku ze zbiorów Książnicy Szczecińskiej, po której oprowadzał uczestników obrad jej dyrektor Stanisław Krzywicki wraz z pracownikami biblioteki. Zwiedzający obdarowani zostali pięknym druczkiem stanowiącym facsimile Konstytucji 3 Maja ze specjalną dedykacją dla uczestników kongresu. W kuluarach obrad można było zakupić książki na temat języka i literatury polskiej oraz zaopatrzyć się w materiały filatelistyczne z okolicznościowym datownikiem. Był też wieczór w szczecińskim Teatrze Muzycznym, gdzie wystąpił m. in. słynny w kraju i za granicą Chór Politechniki Szczecińskiej pod dyr. Jana Szyrockiego.

Pod koniec obrad zabrał głos wojewoda szczeciński Stanisław Malec, który jeszcze raz podkreślił znaczenie faktu, że Kongres Kultury Języka Polskiego odbył się właśnie w Szczecinie i mocno akcentował przywiązanie mieszkańców Pomorza Zachodniego do Macierzy.

Zamykając kongres przewodniczący Rady Krajowej odczytał projekt listu jego uczestników do premiera rządu PRL. Zapewnili oni władze państwa, że będą czynili wszystko dla upowszechnienia kultury języka ojczystego w społeczeństwie. Jan Dobraczyński stwierdził również, że kongres dowiódł potrzeby zbiorowej refleksji nad językiem polskim i że był to zaledwie początek działań zmierzających do podniesienia jego rangi w życiu narodu.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich reprezentowali na kongresie koledzy: Józef Lewicki i Stefan Kubów, który zabierając głos w dyskusji przedstawił znaczenie książki i bibliotek w kształtowaniu kultury języka polskiego i realizacji idei porozumienia narodowego.

(S.K.)

POSIEDZENIE KOLEGIUM DYREKTORÓW BIBLIOTEK CENTRALNYCH SINTO

W dniu 12 grudnia 1984 r. w sali konferencyjnej Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie odbyło się ostatnie w bieżącej kadencji posiedzenie Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych SINTO.

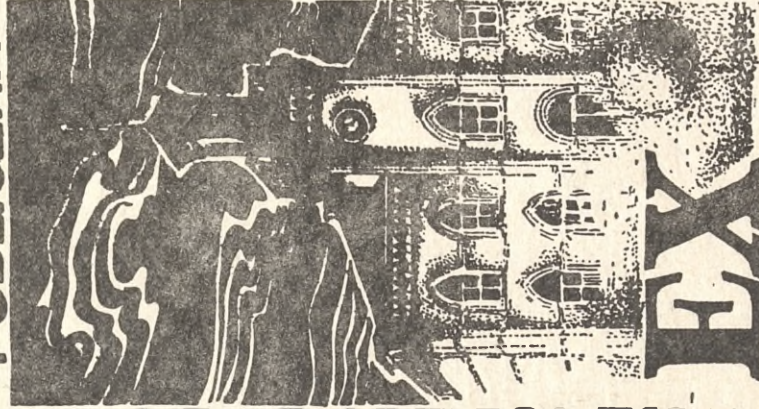
Poświęcone było ono omówieniu stanu prac nad realizacją planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych, stanu realizacji budowy sieci bibliotek współpracujących z Centralną Biblioteką Techniczną I (czyli Biblioteką Główną Politechniki Warszawskiej) oraz ocenie postępów w usprawnianiu polityki gromadze-

nia wydawnictw ciągłych z krajów kapitalistycznych. Kolegium zaaprobowало działania CINTe i Bibliotek Politechniki Warszawskiej z nieznacznymi zastrzeżeniami. Omawiając zaś stan realizacji planu specjalizacji zbiorów przedstawił powołanej do tego celu grupy roboczej przedstawił krytyczną, ale zbyt jednostronną krytykę najnowszego projektu systemu SINTO z sierpnia-wrzesnia 1984 r. Z całą pewnością stanowi on bowiem wyraźny krok naprzód w porównaniu z dotychczasowymi opracowaniami. Przede wszystkim włączono do systemu właściwie całą krajową sieć biblioteczną, łącznie z bibliotekami szkolnymi i publicznymi, co należy uznać za spełnienie jednego z najważniejszych postulatów stawianych przez środowisko bibliotekarskie. Ponadto do projektu dołączono program budowy systemu na lata 1985—1990.

Posiedzenie prowadzone było po raz ostatni przez dotychczasową przewodniczącą dr H. Uniejewską, która z dniem 1 grudnia 1984 r. przeszła na zasłużoną emeryturę. W związku z tym porządek zebrania został uzupełniony o sprawy organizacyjne. Na ręce dr Uniejewskiej przekazane zostały listy gratulacyjne od dyrektora generalnego CINTe, Zarządu Głównego SBP oraz dyrekcji i pracowników Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, medal Uniwersytetu Gdańskiego oraz wydawnictwa książkowe. Natomiast członkowie i współpracownicy Kolegium w kończącej się kadencji tego gremium wyróżnieni zostali odznakami „Zasłużony pracownik informacji naukowo-technicznej” i listami gratulacyjnymi dyrektora generalnego CINTe. W imieniu ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz kierownictwa CINTe zastępca dyrektora generalnego tej instytucji dr E. Paliński wręczył je m. in. S. Bekiszowi (Centralna Biblioteka Techniczna II — Biblioteka Główna i OINT Politechniki Wrocławskiej, obecnie dyr. Biblioteki Głównej AR-T w Olsztynie), R. Cybulskiemu (Centralna Biblioteka Nauk Społecznych I — Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego), S. Czajce (Centralna Biblioteka Informacji Naukowej, Nauki o Książce, Bibliotekoznawstwa i Archiwistyki — Biblioteka Narodowa), E. Domańskiemu (Centralna Biblioteka Techniczna I — Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej), A. Gwizdźowi (Centralna Biblioteka Legislacyjna — Biblioteka Sejmowa), R. Hancko (Centralna Biblioteka Rolnicza), A. Jopkiewiczowi (Centralna Biblioteka Statystyczna GUS), S. Kubowowi (ZG SBP), D. Łuszczyskiej (Centralna Biblioteka Morska — Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego) i J. Sójce (Biblioteka Główna Akademii Ekonomicznej w Poznaniu).

(S.K.)

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA
PUBLICZNA
IM. ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO
EX LIBRIS
W CIECHANOWIE



Cena 30 zł

ISSN-0208-4333



indeks 35262

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 WARSZAWA, tel. 27-52-96 i 27-08-47.

Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne, ul. Wojska Polskiego 128.

Zam. nr 149/13.10/85/I S-17

Papier ilustr. kl. V 70 g, obj. 2 ark. druk., 3 ark. wyd. nakład 15 000+25 egz.

Adres redakcji: Pl. Curie-Skłodowskiej 5, 60-965 POZNAŃ, skr. poczt. 5, tel. 31-32-19; 31-33-68.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie — 360 zł, półroczna — 180 zł, (cena jednego numeru 30 zł), wpłaty na konto NBP W-wa, IV OM 1049-4040-132.